



This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

- + *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.
- + *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.
- + *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.
- + *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at <http://books.google.com/>



Jest to cyfrowa wersja książki, która przez pokolenia przechowywana była na bibliotecznych półkach, zanim została troskliwie zeskanowana przez Google w ramach projektu światowej biblioteki sieciowej.

Prawa autorskie do niej zdały już wygasnąć i książka stała się częścią powszechnego dziedzictwa. Książka należąca do powszechnego dziedzictwa to książka nigdy nie objęta prawami autorskimi lub do której prawa te wygasły. Zaliczenie książki do powszechnego dziedzictwa zależy od kraju. Książki należące do powszechnego dziedzictwa to nasze wrota do przeszłości. Stanowią nieoceniony dorobek historyczny i kulturowy oraz źródło cennej wiedzy.

Uwagi, notatki i inne zapisy na marginesach, obecne w oryginalnym wolumenie, znajdują się również w tym pliku – przypominając długą podróż tej książki od wydawcy do biblioteki, a wreszcie do Ciebie.

Zasady użytkowania

Google szczeni się współpracą z bibliotekami w ramach projektu digitalizacji materiałów będących powszechnym dziedzictwem oraz ich upubliczniania. Książki będące takim dziedzictwem stanowią własność publiczną, a my po prostu staramy się je zachować dla przyszłych pokoleń. Niemniej jednak, prace takie są kosztowne. W związku z tym, aby nadal móc dostarczać te materiały, podjęliśmy środki, takie jak np. ograniczenia techniczne zapobiegające automatyzacji zapytań po to, aby zapobiegać nadużyciom ze strony podmiotów komercyjnych.

Prosimy również o:

- Wykorzystywanie tych plików jedynie w celach niekomercyjnych
Google Book Search to usługa przeznaczona dla osób prywatnych, prosimy o korzystanie z tych plików jedynie w niekomercyjnych celach prywatnych.
- Nieautomatyzowanie zapytań
Prosimy o niewysyłanie zautomatyzowanych zapytań jakiegokolwiek rodzaju do systemu Google. W przypadku prowadzenia badań nad tłumaczeniami maszynowymi, optycznym rozpoznawaniem znaków lub innymi dziedzinami, w których przydatny jest dostęp do dużych ilości tekstu, prosimy o kontakt z nami. Zachęcamy do korzystania z materiałów będących powszechnym dziedzictwem do takich celów. Możemy być w tym pomocni.
- Zachowywanie przypisań
Znak wodny "Google" w każdym pliku jest niezbędny do informowania o tym projekcie i ułatwiania znajdowania dodatkowych materiałów za pośrednictwem Google Book Search. Prosimy go nie usuwać.
- Przestrzeganie prawa
W każdym przypadku użytkownik ponosi odpowiedzialność za zgodność swoich działań z prawem. Nie wolno przyjmować, że skoro dana książka została uznana za część powszechnego dziedzictwa w Stanach Zjednoczonych, to dzieło to jest w ten sam sposób traktowane w innych krajach. Ochrona praw autorskich do danej książki zależy od przepisów poszczególnych krajów, a my nie możemy ręczyć, czy dany sposób użytkowania którejkolwiek książki jest dozwolony. Prosimy nie przyjmować, że dostępność jakiegokolwiek książki w Google Book Search oznacza, że można jej używać w dowolny sposób, w każdym miejscu świata. Kary za naruszenie praw autorskich mogą być bardzo dotkliwe.

Informacje o usłudze Google Book Search

Misją Google jest uporządkowanie światowych zasobów informacji, aby stały się powszechnie dostępne i użyteczne. Google Book Search ułatwia czytelnikom znajdowanie książek z całego świata, a autorom i wydawcom dotarcie do nowych czytelników. Cały tekst tej książki można przeszukiwać w internecie pod adresem <http://books.google.com/>

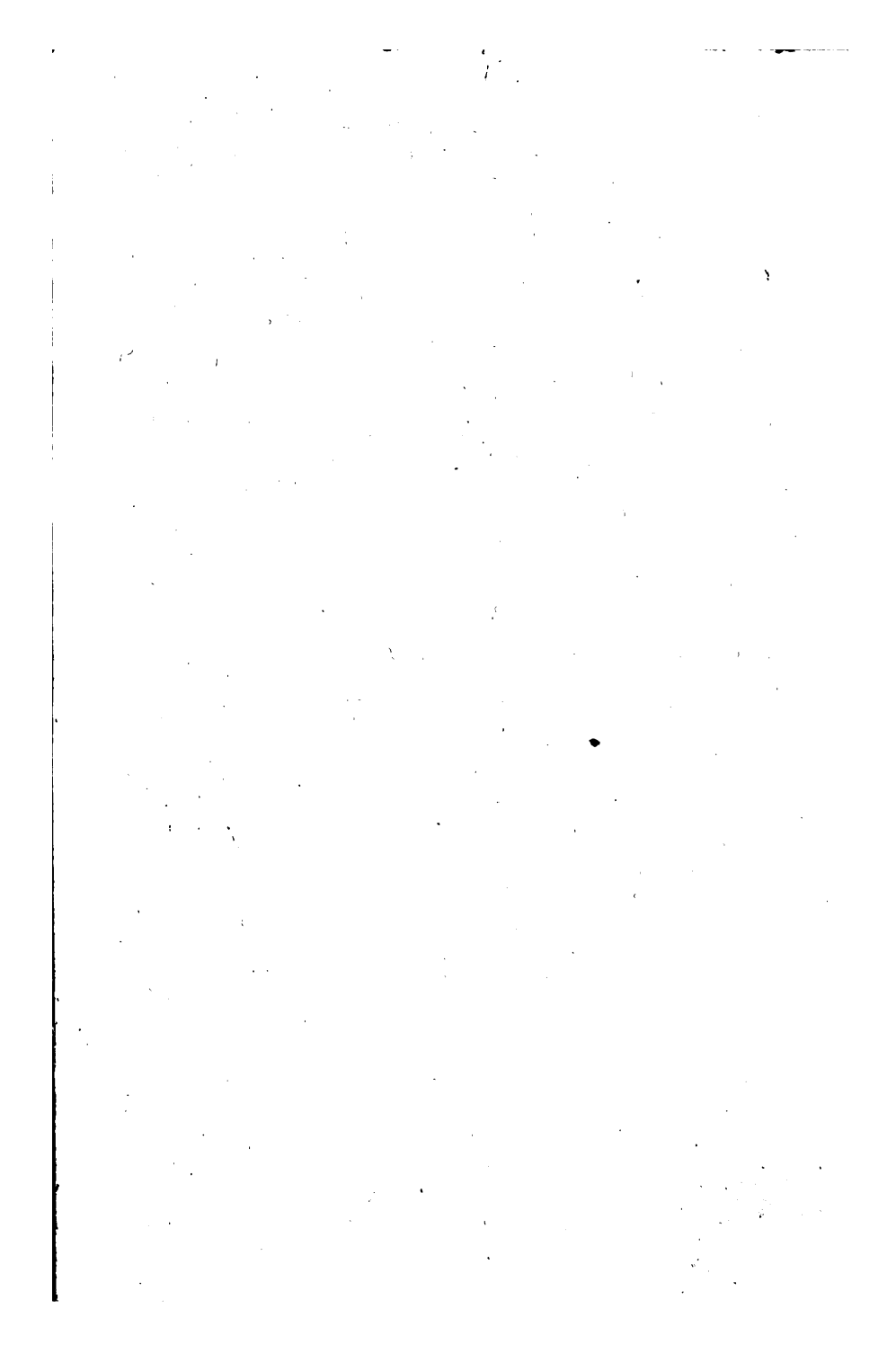
Z164

G35

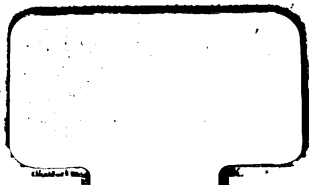
Z83

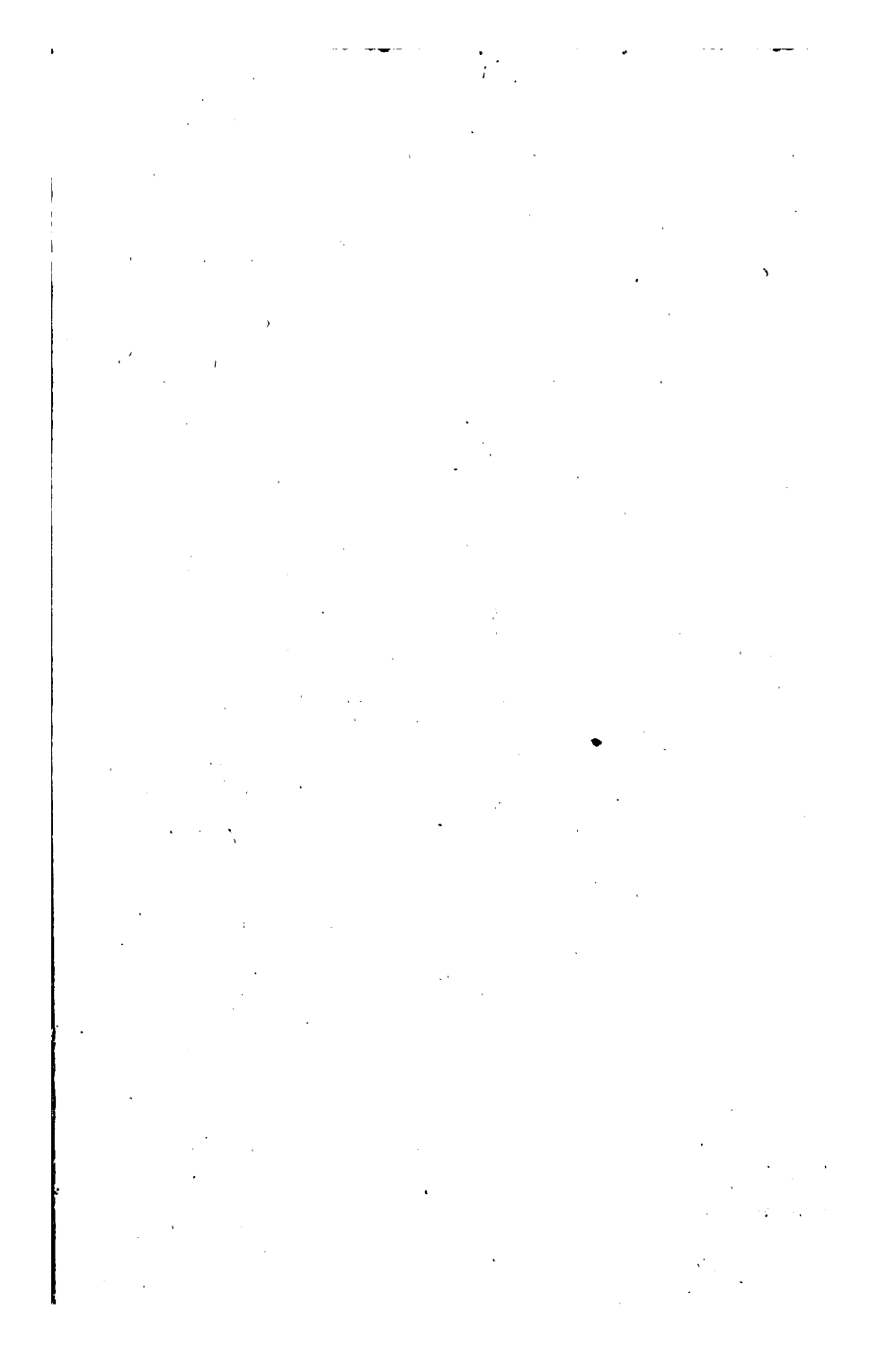
1936

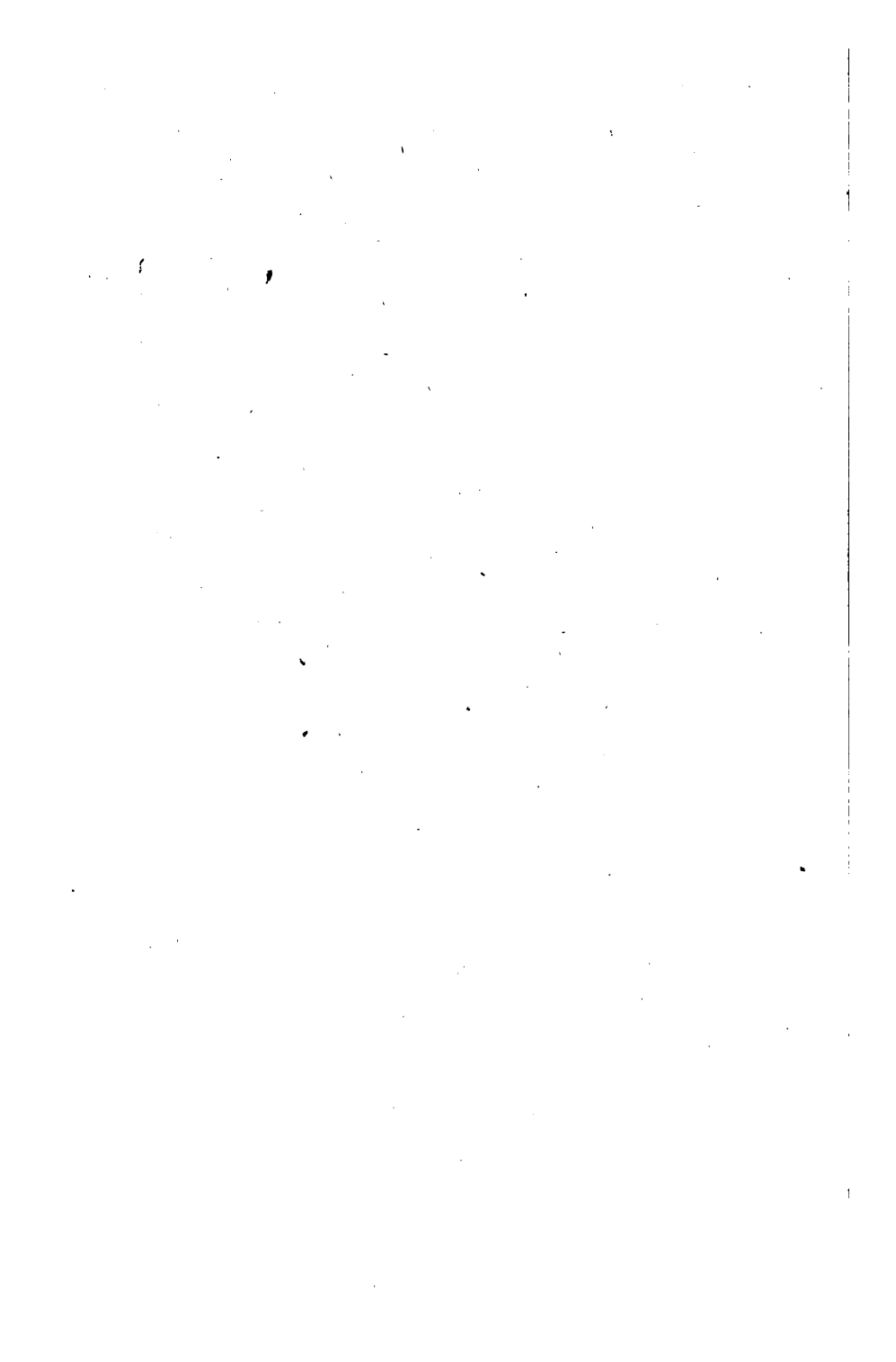
T. P. V.
7. 239.



To. P. V.
7. 239.







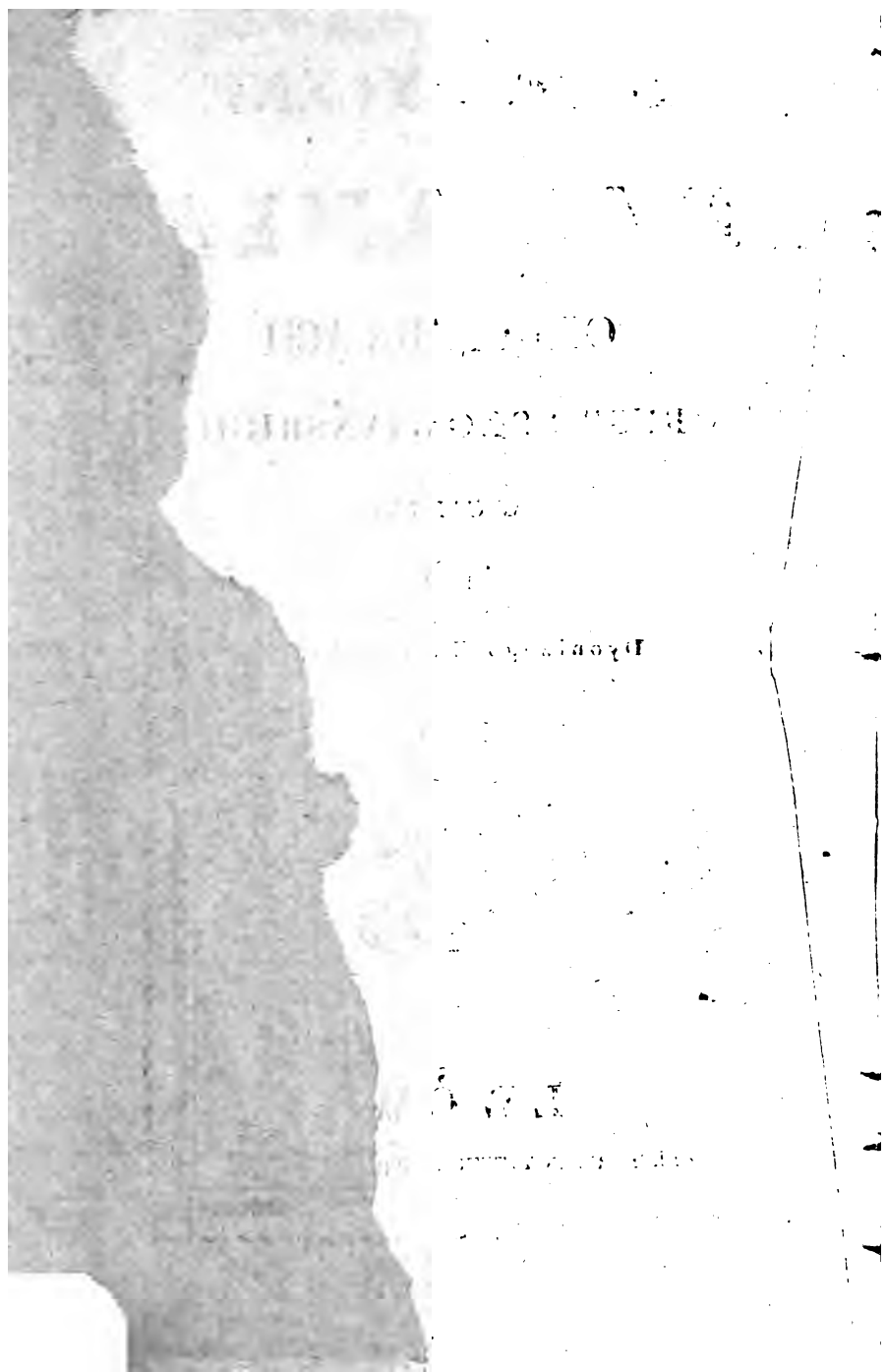
O DRUHARNIACH
RUSKO-SŁOWIANSKICH



L W O W.

1836.

Wł. Czerwikowski



JAŚNIE WIELMOŻNEMU JMC KSIĘDZU
MICHAŁOWI HARASIEWICZOWI
BARONOWI
DE
NEUSTERN

ĆESARSKO-AUSTRYACKIEGO ORDERU LEOPOLDA
KOMANDOROWI, KAPITUŁY METROPOLITALNEY
LWOWSKIEY OBRZĄDKU GRECKO-KATOLICKIEGO
PROBOSZCZOWI, TEOLOGII DOKTOROWI, W UNI-
WERSYTECIE LWOWSKIM DO EXAMINÓW ĆESAR:
KRÓL: KOMISSARZOWI i t. d. i t. d.

JAKO HOŁD WYSOKIEGO POWAŻANIA

poświęca

AUTOR.

ironiki tegoż Zakładu, przetrząsnę i
 pozostałe od zniszczenia czasu i nieszczę-
 łów, szczątki ruskich, polskich i łacini-
 skich, ięgdys znakomitego archiwum, które gdy-
 achowane były do czasów, terazniejszych,
 erne zapasy, do historyi miasta Lwowa,
 dniego i narodu czerwono-ruskiego tu-
 Obok tej pracy to wszystko cokolwiek
 druków ściągają się, osobno skryślałem,
 ego zatrudnienia, ięst niniejszē badanie
 drukarniach rusko-słowiańskich w królestwach Galicyi i Lodomeryi.

Nizeli przystąpię do szczegółowego opisanja dru-
 karni rusko-słowiańskich w Galicyi, muszę w krótko-
 ści przytoczyć na dokumentach oparty rys, niegdys
 bractwa, a teraz Instytutu Stauropigiańskiego we Lwo-
 wie, które ze względu na swą drukarnię, o której
 dotąd ani uczoney Dubrowski, ani Bandtkie niepodali
 dostateczney wiadomości, prawie ze wszystkimi
 drukarniami ruskimi w Polsce, albo w stosunkach,
 albo w zaciętych zostawało sporach.— Bez tej bowiem
 wiadomości, nie byłbym w stanie dokładnego dać
 obrazu o tym przedmiocie.

Podług zwyczaju Kościoła wschodniego na Rusi,
 istniało od niepamiętnych wieków bractwo cerkiewne
 w mieście Lwowie przy cerkwi Usipienia Panny Ma-
 ryi (wołoską zwanej), z mieszczan lwowskich skła-
 dające się.— Cel bractw podobnych ięst znany.—
 Bractwo to oprócz prowizorstwa i opieki nad cer-
 kwią mieyską, miało sobie poruczone prowizorstwo
 i opiekę monasteru Bazyljanów, na przedmieściu da-
 wniej krakowskim, teraz żółkiewskim Sgo Onufrego.—

5

Zakonnicy albo wiew "scislejszych reguł" pod ów czas nie trudnili się światłowem rzeczami; i do zastępowania siebie w podobnych przedmiotach, do zapłaty w potrzeby życia i obrony przed władzą świecką, poddawali się pod patronat osób światowych. Bractwo zaś samo lwowskie, zostawało pod wyższą obroną Książąt z Ostroga, a szczególnie Książąt: Hołspodarów Multańskich i Wołoskich, między którymi Aleksander IV, tudzież inni z domu Mohilów i Barnawskich z szczególniejszą pieczołowitością losem i powodzeniem cerkwi stąd (wołoską) nazwanej, i bractwa przy niej będącego zajmowali się — Epoka ta czynności bractwa kończy się z rokiem 1585. Celniejszy dokument tej epoki jest przywilej Króla Kazimierza IV. z roku 1439. którego oryginał wprawdzie zaginął, wzmianka jednakże o nim, w księdze bractwa litera C. pod liczbą Indexu 455. na karcie 3. w inwentarzu archiwalnym roku 1601. spisany, znajduje się. — Aże zamiarem tej rozprawy są drukarnie i druki; przeto umieszcza się s tej epoki w notach na końcu pod liczbą 1. i 2. wypis z inwentarza roku 1579. owych książek, które na ow czas tak w cerkwi S. Onufrego iako i mieyskiej znajdowały się. — Posłuży on może być, w swoim czasie do wykrycia dawnych drukarni ruskich.

Epoka druga dzieł bractwa zaczyna się z 1586. a kończy się z 1709. rokiem, w którym toż do unii s Hościołem rzymskim przystąpiło. — Około roku 1580. pracowano już w Polsce nad połączeniem cerkwi wschodniej s Hościołem zachodnim. To spowodowało Patriarchę carogrodzkiego, iż zajął się czynnie utrzymaniem Rusi przy wschodnim wyzna-

4

sin. Wyprawiony od niego, w te strony Joachim Patriarcha Antiochii dla zagrzania wyznawców do wytrwałości w wierze, między inenmi użytymi środkami, przybywszy do Lwowa, uporządkował owe bractwo w nowym kształcie, przepisawszy mu reguły urzędzenia i zachowania się; które to reguły Jeremiasz Patriarcha carogrodzki nie tylko zatwierdził, lecz nadto bractwu tytuł Staupigion nadał, s pod władzy biskupa wyłączył, i Korporacyę te za iedynie od siebie zawisłą ogłosił. Joachim Antiocheński usiłował przy tém, skłonić bractwo, ażeby drukarnią i szkołę, w którejby greckiego i ruskiego ięzyka uczono, zaprowadziło; co rzeczywiście do skutku przyszło, drukarnia zakupiona, a do dawania nauk w powyższych ięzykach sprowadzony s Carogrodu Arcybiskup Demotyki Arseniusz zapewne rodem Słowianin, który nauczycielstwem w szkole brackiey zajął się, i wielu mężów w naukach ukształcił, a między innemi Joba Boreckiego, który po nim w obowiązkach Rektora szkoły nastąpił, a pozniey na godność Metropolity Kijowskiego wyniesiony został. — Cel uporządkowania bractwa był ten, ażeby utworzyć moralne społeczeństwo, któreby niezawisłym będąc od Biskupów, częstokroć za innym idących przekonaniem, zjednoczonemi siłami unii opierać się mogło.

Do tąd bractwo iedynie z mieszczan lwowskich składające się, broniło tylko praw mieszczan narodu ruskiego, od chwili zaś uporządkowania, wstąpiło do towarzystwa mnostwa obywateli ziemskich i znakomitych Panów, iako to: książęta Wiszniowieccy, Rużynscy, Ostrogscy, Korniaktowie i inni, a na ow

czas bractwo w imieniu całego narodu ruskiego sta-
wać, na wybór Biskupów, wpływ mieć, i na Synody
swych deputatów wysyłać poczęło. (*) Dochody sta-
nowiły dobrowolne składki członków, drukarnia, le-
gata pobożnych, powizye od kapitałów, i przychód
z realności, które bractwo ponabycowało. — Mylnie
twierdził X. Hryniewiecki u P. Irzego Samuela Ban-
dtkie w Historji drukarń Tom I. pag. 387. iako by
to bractwo zwało się S. Krzyża. Pod tem nazwiskiem
mogło być bractwo przy cerkwi S. Krzyża, która
była na przemiesciu Łyczakowie, zaś bractwo o któ-
rym tu mowa zwało się (mieyskie Stauropigion) i
miało sobie udzielony tytuł (chrestonosnoie)
krzyżonosne, s powodu że w cerkwi pod czas uro-
czystości noszono przed nim Krzyż Patriarchalny,
czyli raczey, że wyznaczona do tego ze strony Pa-
triarchi osoba wysokiey duchowney godności wdra-
żała w ścianie cerkwi wyrobiony Krzyż auroczystym
obrzędem. Obzęd ten przepisany w Rytuale gre-
ckim i wprowadzie w Goara Euchologionie greckim i
łacińskim w Wenecyi 1730. in folio drukowanym na
stronie 488. Krzyż podług tegoż Goara pag. 449. o-
znacza, że cerkiew ta spod władzy Biskupa, czyli
Metropolity wyłączona, i tylko przez Patriarchę,
lub iego Exarchów wizytowana być mogła: Podo-
bne bractwa były i w innych mieyscach urządzone,
lecz Patriarcha Cyryl dnia 9. Xbr 1626. ustanowił,
że na Rusi tylko dwie Stauropigie w Wilnie i Lwo-
wie istnieć mają. W tey epoce osiągnęło społeczeń-
stwo liczne Królewskie przywileje.

(*) Patrz Przypisek pod liczbą 11.

Trzecia epoka bierze początek w roku 1709, a kończy się z rokiem 1772, w którym Królestwo Galicyi i Lodomeryi od Polski rewindykowane i do innych dziedzicznych państw obszernego Cesarstwa Austriackiego wcielone zostało. W roku 1708 przystąpiło bractwo do unii z warunkiem, ażeby iak niegdyś przed Unią samemu tylko Patriarsze carogrodzkemu, podobnież po unii samey tylko Stolicy Apostolskiej podlegać mogło. Do tej proźby przychylił się Papież Klemens XI, przez breve swe z dnia 3^w Kwietnia 1709, wyłączył toż, z mnichami i S. Onufrego, oboma cerkwiemi i urzędnikami brackimi, s^o pod ordynaryiney władzy biskupiey, a so^o bte i Kongregacyi de propaganda fide p^oddał.— Breve to umieszcza się pod liczbą 6. w notach dziełka tego, a o niektórych pobudkach powodujących zgromadzenia do tego kroku, będzie niżej przy opisanu drukarni wzmianka. — W stanie tej uległości zostawało bractwo aż do owej chwili, gdy najwyższym rozkazem rządu cesarskiego, wszelkie exemptye od władzy ordynariatu zniesione zostały. Następnie gdy bractwa duchowne w Monarchii Austriackiej rozwiązane bydz miały; postanowił łaskawy rząd, że społeczeństwo, którego członki nie tak bractwo duchowne, iak raczey świeckich Seniorów i Kolatorów cerkwi rodu ruskiego we Lwowie, grecko-uniacki obzrządek wyznających przedstawiają; Korporacya ta i nadal pod nazwą Instytutu Stauropigiańskiego pozostać ma.

Istnieje dotychczas ta Hdrporacya, liczba członków nieokryslona, ci wybierają s pomiędzy siebie corocznie kilku urzędników, którym rząd i kieru-

nek: praw i majątku Instytutu, poruczają. — Dochody stanowi zysk z drukarni i sprzedaży książek rusko-słowiańskich, po największej części treści duchowney, z czynszów od dwóch Kamienic w mieście Lwowie, s procentu od kapitałów, w publicznym funduszu i na prywatnych, hipotekach umieszczonych; s których utrzymuje cerkiew miejską mając do niej prawo prezentowania, opłaca duchowieństwo, sług cerkiewnych, nauczyciela do języka rusko-słowiańskiego, rytuałów i śpiewów, piści, oprócz tego dwunastu ubogiej młodzieży w swym domu, trudniąc się iey wyżywieniem naukami i wszelkimi potrzebami. — Okryśliwszy powyższym sposobem dziei bractwa Staupigiańskiego, przystępuje do wyszczególnienia pojedynczych drukarni ruskich w tej krainie, która teraz Królestwo Galicyi stanowi.

L W Ó W.

I. DRUKARNIA IWANA FEDOROWICZA MOSKVICINA 1574.—1583.

Między rokiem 1564. i 1569. przybył Iwan Fedorowicz, czyli Fedorów, rodem z Moskwy, gdzie drukarnią założył, lecz dla prześladowania, które ponosił, opuścić był zmuszony, do Litwy, w czasie panowania Zygmunta Augusta ostatniego z domu Jagielonów Króla Polskiego. Znalazł on łaskawe wsparcie u Hrehorego Alexandrowicza Chodkiewicza Hetmana wielkiego litewskiego i Woiewody Wileńskiego Rusina, który mu w dobrach swoich dla utrzymania się z rodziną folwark

przeznaczył. Że w tym przeciągu czasu przeniósł się Iwan Fedorowicz do Litwy, dowodzi przedmowa jego własna w wybitym we Lwowie dziele (Apostoł) zwanym, umieszczona, w której przytacza, że drukarnię swą w Moskwie roku od stworzenia świata 7061. (1565.) założył, i potem to miasto opuścił; a zatem żadney niepodlega wątpliwości, że dopiero później to jest, po roku 1564. w te strony przenieść się mógł. — Niepodlega również wątpliwości, że przybycie jego przed rokiem 1569. nastąpić musiało; albowiem w tym roku Hetman Chodkiewicz umarł, Fedorowicz zaś iak w powyższej przedmowie wyraża, od niego łaskawe wsparcie pozyskał i folwarkiem obdarzony został. — (Dzieje Królestwa Polskiego krótko lat porządkiem opisane. W Warszawie 1776. strona 111.) Nieprzypadło życie wiejskie artystcie do smaku, pędzony duchem pobożności iak sam w swej przedmowie oświadcza, sądził że powołanym jest oświecać naród ruski, i nieza niedbwać talentu od Boga mu danego; opuścił przeto wiejskie zacisze, pomimo mnogich trudów podróży przybył z swym synem do Lwowa, gdzie walcząc z niedostatkiem i szcuple tylko znalazłszy wsparcie założył drukarnią.

Jedynę do tych czas znaiomę dzieło tego drukarza we Lwowie jest, Księga (Apostoł), którą dnia 25. Lutego 1570. roku zaczął, a 15. Lutego 1574. roku dokończył. — Jeden tylko exemplarz znajduje się we Lwowie w bibliotece XX. Bazylianów u S. Onufrego in folio min: kart po iedney stronie liczbowanych 264. Tytuł tego mocno używanego exemplarza zakleiony, a na odwrotney stronie w holcsztychu herb domu Chodkiewiczów z napisem „Hreharyi Aleksandrowicz

Chodkiewicz” Na ostatniej stronie dzieła, herb miasta Lwowa i drukarza.—

Niemożna przypuścić, ażeby czynny ten mąż, żądnych więcej książek nie miał we Lwowie po Apostole drukować, i owszem iestem tego zdania, że wyszło wkrótce spod prassy iego dzieło pod tytułem „Ewangeliiie uczytelnoie”— Domniemywanie moje opieram na następującej okoliczności:— Bractwo mieyskie pozniey Stauropigion zwane, zwykło było corok w niedziele przewodnią (Nedielia antypaschi ili Tomina) obierać swych przełożonych, i po elekcyi oddając nowoobranym Kustoszom tak cerkiew mieyską, iako i S. Onufrego przegłądać sprzęty i księgi cerkiewne, i spisować tychże inwentarz.— Znajdują się dotychczas oryginalne podobne inwentarze z roku 1579. w fascykule 621. i 622. archiwum, s których odpisy pod liczbą 1. i 2. w notach, co się książek tyczy, umieszczam. Z tego inwentarza widać, że u S. Onufrego znajdowało się takich Ewangelii uczytelnych dwoie „jedno staroie pi-sanoie, a druhoie nowoie drukowanoie” zaś przy cerkwi mieyskiej aż cztery takich exemplarzów Ewangelii.— Gdybyśmy przypuścić chcieli, że to edycya zabłudowska z roku 1568. na cóż by miało bractwo tego, ile wielkiego, a zatém drogiego, wszakże do Liturgii niekoniecznie potrzebnego dzieła aż pięć exemplarzy z Litwy sprowadzać?— Lecz łatwo to uczynić mogło, mając księgi te na mieyscu i za pomier-ną cenę.— Wielkie iest do prawdy podobieństwo, że i w Zabłudowie te Ewangeliiie roku 1568. Iwan Fedorowicz drukował, kto by miał sposobność porównać holc-sztych herbu Chodkiewiczów na tej ewangelii i holc-sztych tegoż herbu na Apostole lwowskiim r. 1573. był

zwyczajem. Sąd to owe podobieństwo między drukami fedorowiczowskimi, ostrogskimi, stauropigiańskimi, stratyńskimi i kryłskimi, iż wszystkie w teź same formy fedorowiczowskie laue były.

Żył tenże Iwan Fedorowicz oyciec we Lwowie na przedmieściu Hrakowskim Podzamcze zwaném, w starości i niedostatku, od roku 1579. nic więcey niedrukując, aż do roku 1583. w którym do wieczności się przeniósł, i na cmentarzu pod ów czas brackim u S. Onufrego 5. Grudnia 1583. pogrzebany został.—

II. DRUKARNIA PRZED FEDOROWICZEM WE LWOWIE.

Że we Lwowie przed Iwanem Fedorowiczem, to jest: przed rokiem 1574. drukarnia ruska istniała, żadney niepodlega wątpliwości, chociaż nię iesteśmy w stanie okazać pomników drukarskich z owej epoki.— Jeżeli mogła istnieć w roku 1491. w Krakowie, w roku 1525. w Wilnie dla czegoż by nie miała być we Lwowie w pośrodku Rusi? gdzie potrzeba ksiąg takich, daleko była większa, iak gdzie indziej: albowiem w samey dyęczyi lwowskiej i przemyskiej było przeszło 4000. cerkwi.— Lecz niepotrzeba nam w tęj okoliczności domniemywać, mamy świadectwo Iwana Fedorowicza za życia jego i po śmierci.— W przedmowie do Apostoła z roku 1573. mówi, że zakładając drukarnie we Lwowie „poszedł po śladach deptanych przez nieiakięgo bogoboyneęo męża” a na kamieniu grobowym rozkazał wyryć „że ednowił we Lwowie zaniedbane drukowanie”— Hto

mi
ni,
re
n
-
-
-
-
i jakie księgi ruskie we Lwowie przed nim drukował, podobnoś na zawsze zostanie zagadką; to tylko niezaprzeczoną jest prawdą, że już dawniej we Lwowie i wprawdzie przy cerkwi miejskiej Stauropigion istniała drukarnia. Potwierdza tę prawdę przywilej Króla Zygmunta III. na dniu 15. Października 1592. bractwu wydany, niżej w notach pod liczbą 8. całkowicie umieszczony, w którym wyraźnie zeznano, „Officina pro excudendis libris institutionem ad eandem ecclesiam antiquitus institutam, introductam, et ante aliquot annos reformatam”. — Dla czego stare księgi ruskie w prowincjach niegdyś polskich, to jest: owe przed unią drukowane tak są rzadkie, niżej pod rokiem 1730. w historii drukarni stauropigijskiej lwowskiej powie się. —

III. DRUKARNIA BRACKA STAUROPIGIJSKA WE LWOWIE. OD 1586. DO 1835. R.

Na lat pięć przed rokiem 1584. a zatem w roku 1579. zgnębany chorobą i niedostatkami Iwan Fedorowicz Moskwićin, zastawił iak się wyżej rzekło wraz z synem swym Iwanem we Lwowie u żyda Israela Jakubowicza za sumę 411. złotych, tak swe prassy drukarskie, formy, czyli matrice litery i narzędzia, iako też 140. książek, i takowych wykupić nie był w stanie. Po skonie iego żyd zaimoimcą wskutku ugody zawartej, udał się do sądu żydowskiego, w którym Podsedek ziemski Antoni Kowalski „vacante sede Palatini Russiae” prezydował, i prosił ażeby mu zastaw niewykupiony, za własność przyznanym został. Sąd dogodził iego żą-

daniom i wyrokiem swym z roku 1584. pod liczbą 3. w notach odpisanym, właścicielem go zastawu ogłosił.— Od tąd starał się żyd wynaleść kupca, któryby drukarnią od niego nabył był wstanie. Bractwo mieyskie pomniąc, że już dawniej przy tej cerkwi drukarnia ruska istniała, która niewiadomo z jakich przyczyn upadła, postanowiło zakupić te wszystkie apparatusy drukarskie, i takowe u żyda za znakomitą na ów czas sumę 1500. złotych nabyło. Że zaś na tyle pieniędzy zebrać nie było wstanie, pozyskało że żyd wypłatę na raty przyjął, i tym czasem kartą dłużną kontentował się.— Udało się bractwo w roku 1585. do ówczesnego Biskupa lwowsko-halicckiego Gedóna Bołobana o wsparcie na tak ważne przedsięwzięcie, przypuszczając go nawet do współki, którą wprawdzie Biskup przyjął, pieniędzmi iednakże zasilić nie był wstanie; ograniczając się iedynie odezwą do obywateli i duchowieństwa, z wezwaniem do składki dobrowolney, na zapłacenia teyże drukarni.— Podobnych odezwy wydał Biskup na dniu 8. Listopada 1585. r. kilka exemplarzy, s któremi bractwo czerńców z monasteru S. Onufrego, i cerkwi mieyskiej po kraiu rozesało. — Dwa exemplarze tey odezwy oryginalne znajduią się ieszcze w archiwum stauropigiańskim w fascykule 17. a odpis ich umieszczony w notach pod liczbą 7. — Skutek tych odezwy był mało znaczący, ponowił ie Biskup w Maiu 1586. iak pod liczbą 4. w notach, lecz gdy bractwo w tymże samym 1586. roku zacięte z Biskupem rozpoczęło spory, których powody wyszczególnić nie tu miejsce, i które aż do roku 1602. tak u władzy duchowney, iako i świeckiey trwały; przeto zmuszone zostało samo żyda sprzedawce częścią z własnych składek, czę-

ścią z zysku drukarni, którą już w roku 1586. czynnie zaprowadzono, tém bardziej zaspokoić, ile że żyd wolał mieć do czynienia z nabywcami mieszczanami, niżeli z Biskupem, tamtych bowiem wraze nieuiszczenia się, z łatwością do urzędu mieyskiego pozwać i satsfakcyą osiągnąć mógł.

Jakie dzieła od roku 1586. aż do roku 1591. wytłaczano, trudno okazać.— Podług Rozmaitości przy gazetach lwowskich załączonych z roku 1833. na stronie 6. ma się znajdować w Csko Kr: Księgozbiorze w Wiedniu, książka ruska we Lwowie roku 1586. drukowana, przez Harasyma Smotryckiego, pod tytułem: „Kalendar rymski nowy” wydana, która bez wątpliwości w drukarni brackiej wytłoczona (*), albowiem w owym roku, nie było żadney inney ruskiej, a podobnoś i łacińskiej drukarni we Lwowie.— Mówie podobnoś i łacińskiej, gdyż Paweł Szczerbicz Syndyk lwowski, w roku 1581. w Lwowie w własney drukarni wytłoczył „Speculum Saxonum” około roku 1583. został sekretarzem Króla Stefana Batorego, za dworem się udał, a tém samém drukarnia iego upadła.

Ze drukarnia bracka już w roku 1586. czynną była, świadczy tak oryginalna odezwa Patriarehi Antiochii, iako też Biskupa Gedeona z dnia 1. Maia 1586. pod liczbą 4. w notach odpisana, tudzież i druga 20. Maia 1586. wydana w fascykule 17. złożona

Naydawniejsza w kraiu do tąd znana, nader rzadka książka, iest Grammatyka grecko-słowiańska, przez

(*) Uczony Dubrowski w Inst: linguae Slav: twierdzi, że ten Kalendar w Ostrogu drukowany, Rozmaitości lwowskie utrzymują, że we Lwowie, Komuż wierzyć? Ja się trzymam Rozmaitości, bo te później wydane.—

uczniów szkoły brackiej wydana, i w drukarni brackiej roku 1591. wytloczona, pod tytuł: *ΑΔΕΛΦΟΤΗΣ*. Grammatika dobrohłaholiwaho Ellino-słowenskaho iazika, sowerszennaho iskustwa osmi czastei słowa ko nakazaniu mnoho-imenitomu Rossyjskomu rodu. wo Lwowi w drukarni bratskoi roku 1591." — Albo się omylił Józef Dzierzkowski w przypiskach swych do opisu miasta Lwowa, przez Alncecha w pamiętniku lwowskim z roku 1816. tom I. pag. 119. umieszczonych, zaświadczać, że dzieło to in quarto drukowane, albo też dwie edycye wiedzny roku, iedną in quarto, a drugą in oct: nałożono. Ten bowiem exemplarz, który pisarz tey rozprawy właśnie w tey chwili ma w ręku, jest in oct: minori i zawiera w sobie kart nieliczbowanych 169. — Trudno zaś wierzyć, ażeby tego dziełka dwa odmienne co do formatu nakłady w tymże samym roku wytlaczać miano. Jedyne treści naukowej tey książki przypisać należy, że ieszcze niektóre exemplarze istnieją, inne bowiem do służby Bożej służące książki po przyjęciu unii wytępione zostały. Oprócz tey grammatyki znayduie się stegoż roku w bibliotece stauropigiańskiej pod liczbą 3. drukowany w teyże drukarni, list pasterski Jeremiasza Patriarchi konstantynopolskiego przez niego, i zgromadzonych na Synod w Brześciu litewskim Metropolite i pięciu Biskupów podpisany, do narodu ruskiego celem usunięcia niektórych zwyczajów z czystą nauką chrześciańską niezgodzających się, wydany.—

W roku 1592. dnia 12. Października udzielił Król Zygmunt III. na wstawienie się Konstantyna Książęcia na Ostrogu Woiewody kiiewskiego i Fedora Skumin

(Tyszkiewiczza) Woiewody nowogrodzkiego gorliwych Rusinów, przywilej bractwu w notach pod liczbą 8. przytoczony, zatwierdzający obok innych praw i zaszczytów wyraźnie prawo drukarni temuż społeczeństwu służące.

Od tej epoki ciągle drukarnia była zatrudniona, i stanowiła najsławniejsze źródło dochodów, wyszczególnić jednakże dzieła z owego czasu nie jestem w stanie, znajduje się jedynie w bibliotece staupigiańskiej odeskiej z roku 1600. do obywateli ziemskich drukowana, tytuły które mieszczańscy lwowscy Rusini od łacinników ponosili, wyłuszcza, pod liczbą inwentarza 401. — Przytoczę oraz ślady o drukach i drukarni, które mi w aktach bractwa, z najdawniejszych czasów wynaleść zdarzyło się.

Roku 1602. przedsięwzięty inwentarz biblioteki owoczesnej brackiej w notach pod liczbą 5. wypisany, s którego porównawszy go z owym roku 1579. to jest; o lat 23. wcześniejszym, okazuje się wiele księzek nowych, s których znakomita liczba w drukarni brackiej wyłoczona być musiała, iako to; „Ewanhelie naprestolnoie Nro 1. 2. i 3. — Wasylii wielikii Nro 14. — Margarit Nro 15. — Triod postna N. 28. — Triod cwitna N. 29. — Psalterz na poǳestu N. 37. — a zatem nie wileński z roku 1576. bo tamten in folio. — Kto wie, czyli i między resztą wyszczególnionych księzek, nieznajdowało się więcej drukowanych, lecz że pisarz inwentarza zaniedbał tej dokładności, nieśmiem domniemywania moie daley posuwać. — Z tego inwentarza powziąć można, że w Zabłudowie drukowany był Psalterz in

folio Nro 32. a zatem musi on byc między rokiem 1564. i 1569. tamże typami naszego Fedorowicza wydany.

Daley z tego inwentarza zasięgamy wiadomość, że oprócz Biblii przez Franciszką Skorinę, także Katechizis i Księga o mądrości Solomona, przez tegoż osobno wydana znajdowała się, iak N. 57. i 58. inwentarza uczy. Skrócone bowiem wyrazy „franc: druk u” znaczą Franciszka (Skoriny) drukiem.

Roku 1608. wydrukowano 500. czasosłowców i 1000. Psalterzy — Zapisano to zdarzenie w księdze sessyi, czyli czynności bractwa w archiwum pod literą C. na stronie 139. Ponieważ z powodu fabryki około nowej cerkwi mieyskiej, gmachi bractwa materiałami i różnemi sprzętami zajęte były; przeto w tym czasie przeniesiono drukarnie na przedmieście do monasterku Sgo Onufrego. — Drukowano tamże aż do roku 1616. Była by ta drukarnia i nadal na przedmieściu pozostała, gdy by nie wypadek, który w roku 1615. tamże zdarzył się, spowodował bractwo mieć się na ostrożności, i do miasta ją sprowadzić. Wypadek był następujący. — Wela-min Rudzki Metropolita unicki, i Elias Morochowski, czyli Moroczowski Biskup włodziński, także unicki, byli razem przypadkowo we Lwowie. Zebrali ich chęć oglądać drukarnię bracką, i niezasięgnawszy przyzwolenia, udali się do S. Onufrego i na cmentarz wstąpili. Bractwo wdisunii będące, mniemając iż, unicy monasterk ich i drukarnię opanować usiłują, rozkazało na gwałt dzwonić, zbiegło się pospólstwo, porwało się na Biskupów i ich ludzi, tak że ci razami obłożeni, ledwie z cmentarza umknąć zdołali. — Wytoczył się o to proces, który wiele kosztu bractwu przyniósł, i skłonił go, dla uniknienia podobnych zdarzeń, przenieść drukarnię

do cerkwi mieyskiej i na bacznieyszém mieć ją oku: (Lib: D. pag. 8. i fasc: 49.) Nie było to osobne bractwo S. Onufrego, lecz mieyskie, iako Patron tego monasteru; dopiero w roku 1633. postanowiła Stauropigia, młodsze z przedmieszczan składające się bractwo pod swą protekcyą i rządem u S. Onufrego zaprowadzić, którego członki przed starszym mieyskim przysięgę składać, i koleją do usług cerkwi mieyskiej co niedziela i święto stawić się obowiązani byli.— W roku 1645. potwierdził i pobłogosławił to młodsze bractwo Piotr Mohiła Metropolita kiiowski, zastępując iako Exarcha carogrodzkiego Patriarche (Oryginał).— Lecz przystąpmy do dalszych badań drukarni tyczących się.

Roku 1611. iak księga A. strona 29. świadczy sprzedano razem Psalterzy i czasosłowców za 266. złotych 20. groszy.

Roku 1612. w księdze A. pag. 31. i 36. iest mowa o sprzedaży grammatyk, czasosłowców i psalterzy, oraz rachunek z drukarni i sprzedaży książek Seniora bractwa Jana Demidowiczą Krassowskiego.

Roku 1614. podług księgi D. pag. 7. zapłacono za odlanie centnara liter 16. złotych i wydrukowano dzieło „Kniha o Swiaszczeństwie” znajdujące się w bibl: u S. Onufrego.

Roku 1616. na wiosnę pożar we Lwowie, spłonęła alica ruska, żydowska, domy cerkiewne i dach na wieży, przy którym zdarzeniu wiele książek drukowanych pogorzało, nie mniej wiele aktów, pism i dokumentów (księga D. pag. 12).

Pod tymże rokiem wtey samey księdze D. p. 24. iest adnotacya ręką Seniora wtych wyrazach po rusku, „dałem otcu Pambie desiat grammatyk i

20. Książek: o wosпитaniі czad, do rosproda nia."— Oyciec ten, czyli Kapłan Pambo był to ów autor słownika słowiańsko-ruskiego, w Kiiowie 1627. r. wydanege, Pambo Berinda.— Ciekawą iest rzeczą, iakie to było owe w brackiey drukarni wydane pedagogiczne dziełko, „o wosпитaniі czad,” to iest, (o wychowaniu dzieci), o którym nie zdarzyło mi się nabydz żadney wiadomości. Drukarzem był w tych czasach, aż do roku 1627. nieiaki Józef Kiryłowicz, mąż w naukach biegły, kiórego na wstawienie się bractwa, Metropolita Job Borecki roku 1617. na kapłaństwo poświęcił, (oryginał w archiwum).

Roku 1628. sptonęła drukarnia ogniem bez uszkodzenia iednakże pras i liter. Na odnowienie teyże, darował Dymitr Karłoczy, Starosta starosielski 500. złotych a po restauracyi, wyszedł spod prassy Oktoich. (księga DDD. p. 14.)—

W tym, a może o lat parę wcześnief, przybył do Lwowa młody drukarczyk z Litwy Michał Sloska, a będąc Rusinem wyznania orientálnego, w drukarni brackiey za Towarzysza umieszczony.— Pracował on w niey lat kilka, ożenił się we Lwowie, i iako mieszczanin dobrych obyczajów, za członka do bractwa dnia 3. Lipca 1633. przyięty został, (księga A. strona 72. i fasc. 139.) Już i członkiem będąc, aż do roku 1638. za umówioną zapłatę, przewodniczył, iako zawiadowca wdrukarni stauropigiańskiej, i pod iego zarządem drukowano w roku 1634. Psalterz, (Lib: A. pag. 84.) dodrukowano do pozostałych Oktoichów w tymże samym roku Bohordyczniki (Lib: A. p. 84.)—

Roku 1636. wyszła Ewangeliia in folio, którey exemplarz pod ów czas sprzedawano po złotych 14. Exem-

plarz znajduje się w bibliot: XX: Bazyliańów uS. Onufrego. — Postanowiono razem, zrobić nakład służeńników, czyli Liturgionów, i gdy (wyrazy uchwały) „dawniejsza edycja Trifologionów już rozszpierzana” zaszła uchwała, ażeby i Trifologiony drukować, ugodziwszy Sloskę od każdego egzemplarza, po dwa złote dwadzieścia groszy; (Lib: A. p. 98.).

Z treści powyżey przytoczoney uchwały, widzieć można, że już była dawniejsza przed rokiem 1636. wydana edycja największego z dzieł cerkiewnych, to jest, Trifologionu. W którym roku ten nakład dawniejszy zrobiony, nie wiadomo; dowodzi to wszakże wielką zamożność bractwa i drukarni, że tak wielkiego kosztu wymagające, z 336. arkuszy składające się dzieło, drukować było wstanie. — Wnioskować także można, że to pierwsze wydanie Trifologionu lwowskiego, około roku 1600. nastąpić musiało; bo gdyby nakład tylko z 600. egzemplarzy składał się, co póltaborem zwano, to wiele lat upłynąć musiało, niżeli tak kosztowne dzieło rozprzedane bydz mogło. — Wynadgradzając troskliwość Michała Sloski w kierowaniu drukarnią, chociaż osobno i sownie od każdego dzieła płatnym był, pozwoliło bractwo roku 1637. ażeby w drukarni za opłatę 200. złotych na swą własną korzyść 600. czasosłowców wytłoczył, (Lib: A. p. 106.).

Tak przez znakomity zarobek w Stauropigii, iako też przez ożenienie, przyszedł Sloska do zamożności, a widząc że bractwo z drukarni znaczne odnosiło pożytki zaczął myśleć o własney officynie, zakupił drukarnią polską po zmarłym Janie Szeliga pozostałą, a będąc człowiekiem rostopnym i przebiegłym, ziednał

sobie względy chociaż był disunitą (*) u łacińskiego Arcybiskupa lwowskiego Stanisł. Grochowskiego, który mu na dniu 5. Augusta 1638. r. wydał dyplom na drukowanie ksiąg łacińskich i polskich, ozdobił go tytułem swego Typografa i swoim wstawieniem się u Króla Władysława IV. na dniu 30. Grudnia 1638. przywilej drukowania nawet ksiąg rusko-słowiańskich wyednał (**). Ubiegając się z iednèy strony tajemnie za prawem drukarstwa, umował sobie Słoska z drugiey strony współczłonków Stauropigii wszelkiemi sposobami, i pozyskał

(*) Uwaga. — Uczony Bandtkie przytacza w tomie I. o drukarniach polskich pag. 403. wyiątek z rękopismu Józefowicza „*Annales Urbis Leopoliensis* o Michale Slosce „*Libello quidam et quidem Catholici us Michael Sloska lucrum quaerens opus parvum polono idioma typo excudit, cui et titulum Episcopi Schismatici Leopoliensis talem: et impressit i. t. d.*” — Mylił się Józefowicz, Słoska nie był Katolikiem, lecz disunitą, to jest; schismatikiem, iako taki był członkiem bractwa Stauropigion, ubiegał się o błogosławieństwo Metropolity kirowskiego Piotra Mohiły do zaprowadzenia drukarni, ściągnął potem tegoż kłatwę na siebie, w niey roku 1667 umarł, a tego powodu pogrzebu na ziemi świętey osiągnąć nie mógł. — Ciało iego leżało dni czternaście nieopgrzebane, i aż za processem, zezwoleniem Antoniego Winnickiego Metropolity kirowskiego, halickiego, i po zdięciu cenzury w grobach disunickiey na ów czas cerkwi mieyskiej pochowane zostało, (Arhiv: Staurop: fasc: 626.) — W ogólnosci przekonałem się, że rocznikom Józefowicza bez surowey oględności i krytyki w wielu mieyscach wiary dać nie można. — Historią miasta Lwowa pomimo Ziemorowicza, Józefowicza i Chodynieckiego, prawie za nietkniętą uważać należy; chociaż obfite materiały w archiwach mieyskich Konsystorza i Kapituły łacińskiej, ruskiej i ormiańskiej, w archiwach stauropigiańskich i klasztornych! a może i żydowskich, znajdują się. — Lecz któż się podejmie tey pracy, czytać pyłem pokryte charaktery gockie i skoropisy ruskie kilku wieków! —

(**) Uwaga. — Umieszcza P. Bandtkie w swey historii pag. 402. tomu Igo twierdzenie JX. Juszyńskiego, że Słoska już w roku 1633. drukował we Lwowie. — Nie mogę temu wierzyć, albowiem ieszcze w roku 1635. wydał Szeliga także Gratulatio Illmo Rmo Stanisłao Grochowski Archiepiscopo Leopoli: a zatem żył ieszcze; zaś akta w archiwum stauropigiańskim fasc: 138. i 139. dowodzą, że drukarnią polską, którą Słoska posiadał po śmierci Jana Szelig. zakupił. — Naywcześnieysze druki iego mogły by bydz z roku 1638, ile że w tym pozwolenie drukowania pozyskał.

tyle ich przychilności, że w roku 1638. w owym czasie, gdy on podstępnie przeciw społeczeństwu działał, postanowiono sprzedać mu hurtem wszystkie Ewangellie; słuźebniki i psalterze w składach cerkiewnych znajdujące się, za bardzo niską cenę, na czém znakomite odniósł korzyści (Lib: A. p. 119.) Jak tylko zaś wiadomość o uzyskanym przywileju, i o zamiarze Słoski bractwo powzięło; usunęło go od swej drukarni, zanięsło sądowną przeciwko iego zamiarom protestacją, i do processu przygotowania poczyniło.—

W Roku 1639. na dniu 20. Listopada bez względu na wydany w upłynionym roku Słosce przywilej, Król Władysław IV. nietylko, że potwierdził prawa Stauropigii w ogólności, lecz udzielił nad to, specjalny przywilej, nadając tej Korporacji wyłączne prawo drukowania ksiąg rusko-słowiańskich, (Oryginał w archiwum).

W roku 1639. drukowany był w officynie bractwa Oktoich. Drukarzem był Jan Kunatowicz, i iako taki na témże dziele, swe nazwisko wytłoczył, lecz że ten czyli umarł, czyli oddalony został, a Słosce drukarnią powierzyć rostopność nieradziła; przeto w roku 1641. przyięło bractwo za zawiadowcę do niey Jędrzeia Skolskiego, i oddało mu inwentarzem officyne z wszelkimi przyrzządzeniami i zapasami drukarskimi, którą on aż do roku 1643. trudnił się, (Lib: A. p. 122. i 123.) i między innemi dziełami w roku 1643. Tryfologionu 1358. exemplarzy wydrukował, a raczey w tym roku dokończył, (óbrachunek w faśc: 138.). Exemplarz ieden tego Tryfologionu znajduje się w bibliotece stauropigiańskiej, bez karty tytułowej.— Jakie bractwo wcześniej s tym Skolskim w roku 1639. i 1640. spory o drukarnią miało, będzie niżej pod artykułem V. mowa.—

W roku 1643. w dzień ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła nastąpiła zgoda z Michałem Słoską, w aktach grodzkich lwowskich nizkiego zamku, (feria tertia pridie festi Circumcisionis Christi), 1647. oblatowana, w oryginale wfascykule 139. znajduiąca się: mocą której Słoska zrzekł się podstępnie nabytego prawa drukowania rusko-słowiańskim piśmem raz na zawsze, bractwo zaś poruczyło mu do wiernych rąk swą drukarnię w ten sposób, iż wszystkie dzieła wielkie in folio i in quarto, tylko na korzyść Stauropigii za ustanowioną od 1200. egzemplarzy opłatę drukować będzie obowiązany; dziełka zaś małe in oct: i mniejsze, wolno Slosce piśmem, bractwa, lecz na swym papierze, na własny pożytek drukować, iednakże z każdej takowej edycji obowiązany społeczeństwu na papierze bractwa po 200. egzemplarzy bezpłatnie wytlaczać. Zastrzeżono przy tém, że tak dzieła wielkie, iako i małe, pod tytułem drukarni stauropigiańskiej; a nie drukarza Sloski wychodzić mają; zaś osobną ugodą teyże samey daty cenę od każdego na korzyść bractwa drukować się mającego dzieła, umówiono i postanowiono.— Tym tedy sposobem i zgoda przywrócona, iakoż zaraz w roku następnym 1644. wydrukowano 1224. Oktoichów i 1065. Ewangelii. (księga A. pag. 145. i 146.).

Drukował Sloska w drukarni brackiej i dla bractwa lat kilka, aż do roku 1651. Wyszło w tym czasie wiele dzieł i większych i mniejszych, a w ostatnim 1651. r. trzecia edycja Tryfologionu, (Lib: M.). Odbyt bowiem na księgi ruskie wowym czasie był znakomity, zdaie się albowiem, że drukarnia kijowska z powodu wojny z Kozakami, na ów czas nie była czynną; lecz Sloska zysku chciwy, niepowodował się przyjętym obowiązkom.

Do dzieł wielkich, które jedynie na korzyść bractwa wychodzić były powinny, robił dla siebie przykładki, to jest, po paraset exemplarzy dla siebie wytłaczał, a narazie 300. exemplarzy świeżo wydanego Tryfologionu, którego exemplarz pod ów czas po 30. złotych sprzedawano, sobie przywłaszczył. Te jego postęпки były powodem, że go od drukarni usunięto, a Symeona Stawnickiego przyjęto, który między innymi w roku 1664. triody postne wydrukował. (Lib: N.).

Mało obeszła niechęć bractwa majątnego Słoskę, przysporzył sobie kosztem Stauropigii druków ruskich, i począł w swej własnej polskiej officynie i większe i mniejsze ruskie dzieła nakładać. — Zanieśto bractwo podług owoczesnych form prawnych, protestacyą do akt miejskich i grodzkich, i ięto się około processu krzątać. Nie przyszło iednakże do tego, wojny kozackie, szwedzkie i moskiewskie, przeciągi woysk i pospolitego ruszenia szlachty, pustoszyły i ubożyły Ruś czerwoną, nastąpił głód, powietrze i inne okropności wojny, które niedozwalały kosztowny rozpoczynać proces. Oprócz tego zabiegi Sloski, który będąc członkiem i obranym starszym zgromadzenia, na pozostałych po powietrzu czterestu tylko członków, między którymi dwóch zięciów liczył, silny wpływ wywierał; usunęły wszelkie dążenie do processu, i ón aż do dnia śmierci swej, która w roku 1667. nastąpiła, w posiadaniu drukarni rusko-słowiańskiej pozostał.

Po skonie Sloski, zapragnęli successorowie iego utrzymać się przy teyże drukarni i robili nakłady dzieł ruskich, lecz pozwani przez bractwo, po dwuletnim sporze, wyrokiem sądów zadwornych Króla Michała z roku 1669. który w notach pod liczbą 9. w całej osnowie

umieszczony, odsądzonemi zostali, z poleceniem iednakże, ażeby bractwo od nich podług taxy litery matryce i księgi ruskie w ich officynie drukowane, zakupiło.— Dekretém tymże zawarowane zostało, iż odtąd nikt oprócz bractwa, ani w mieście, ani za miastem, ani w inném iakiém miejscu, ksiąg słowiańsko-ruskich drukować nie może.— Postąpiła Konfraternia z successorami Słowski z należytą łagodnością i uprzejmością, za same druki zapłaciła 7000. złotych szelągami, za matryce 1147. zł. 5. groszy, a wydatki prawne wynosiły 5413. złotych 23. gr. W ogólności kosztowała spawa i zapłacone druki, razem 13560. złotych 28. (Lib: L. p. 141. i 142.)—

W tym przeciągu czasu wydano w roku 1666. słuzbniki, a 1669. małe czasosłowce. Drukarzem był Stefan Połowicki, (Lib: L. p. 113. i 131.).

Odtąd wyjąwszy spory z polskim drukarzem Mielczewskim, o którym niżej Artykuł VII, zostawało bractwo w spokojném, wyłączném prawie drukowania ksiąg ruskich, aż do roku 1707. i wyszły między innymi następujące dzieła, iak księgi czynności bractwa zaświadczaia.—

1654. roku. „Apostol” znajduje się w cerkwi w Żelichorach.—

1664. roku. (Triod postna). Drukarz Simeon Stawnicki, (fasc: 142.) i w bibl: u S. Onufrego.—

1665. i 1666. roku. Psalterz in quarto i Apostol in folio (fasc: 142.).

1668. roku. Czasosłow wielki (fasc: 142.).—

1670. roku. Irmologiony i Szostodniki, (Lib: L. p. 145. tudzież Ewangeliie in folio, (Bandkie T. I. p. 385.)

Drukarz Stefan Połowicki.

1671. roku. Psalterz, drukiem rusko-cyrylickim więz-
zyku wołoskim; na żądanie Książęcia Multań-
skiego Duki, którego list woryginałe znajdnie się.
(Kronika Instytutu Staurop: tom II. p. 30.) i gram-
matyczki małe. Drukarzem był Jan Połowicki.
(Lib! N.).
1680. roku. Służebniki in folio (Kronika tom II. p. 50.)
1682. roku. Euchologion, czyli Trebnik in 4to. Znaj-
duie się w bibliotece stauropigiańskiej.
1686. roku. Oktoich osmiołasniki. Znajduie się w bi-
bliotece XX. Bazyliańów u S. Onufrego.—
1687. roku. Psalterz małg. (Kronika II. p. 56.).
1688. i 1689. Triody ewitne i postne, Czasosłowce i
Szóstodniki. (Kronika II. p. 59.), tudzież Tre-
bnik in 4to. Znajduie się w bibliotece u Sgo-Onu-
frego.—
1690. roku. Ewangeliie in folio. (Kronika II. p. 60.).
1691. roku. Służebniki. (Kronika II. p. 61.). Jak zna-
czna była sprzedaż książek cerkiewnych, widać
stąd, że w roku 1680. drukowano Służebniki, czyli
mszały, już w roku 1691. dalszy nakład czynić
było potrzeba, a w dziesięć lat-później, to iest,
roku 1702. zaś drukować wypadało.— Ten exem-
plarz iest w bibliotece u S. Onufrega drukowany
in folio Nro 18. —
1692. roku. Psalterze, Czasosłowcy i grammatyczki. (Kro-
nika II. p. 62.).
1694. roku. Trifologionu 1500, exeplarzy. Czwarta edy-
cja stauropigiańska tego dzieła. (Kronika II.
pag 64.).
1695. roku. Trebnik wielki. (Kronika II. p. 65.).

1699. roku. Triod postna in folio iest w bibliotece u S. Onufrego pod Nro 156.—

1702. roku. Służebnik in 4to, znayduie się w bibliotece stauropigiańskiej.—

1704. Psalterz in 12. w bibliotece stauropigiańskiej.

Już w roku 1678. przystąpił Józef Szumlański Biskup ruski lwowski tajemnie do unii, a w roku 1708. wyprzysiągł się odsczepieństwa publicznie w Warszawie przed Nunciuszem Stolicy apostolskiej, i Prymasem Królestwa polskiego. Za iego przykładem poszła znaczna część duchowieństwa, nad którego naklonieniem tenże Biskup od czasu; iak na Stolicę wstąpił pracował. Stauropigia zaś i mniejsza część duchowieństwa pozostała przy dawnieyszem wyznaniu. Używał Biskup rozmaitych łagodnych i nasilnych środków, które tu przytaozać nie iest mieysce, ażeby ziednoczyć Konfraternie z Kościołem rzymskim, lecz te bezskuteczne zostały.— Postanowił przeto zadać iey naydotkliwszy cios, zaprowadzając drukarnią we Lwowie ruską, dla wyznawców obrządku unickiego, i tym celem skłonił przy swej katedralney cerkwi u S. Jura mieszkających, pod iego władzą zostających Bazylianów, że koszt odłożyli, druki w roku 1700. tamże sobie odlali, tegoż roku dzieło Ćrmologion, którego drukarzem był Pielgrzym Horodecki, nałożyli; lecz dla wojny szwedzkiej, oblężenia i zdobycia Lwowa przez Karola XII. dopiero w roku 1707. ukończyli i na świat wydali.— Udała się Konfraternia do Biskupa zastaniając się swemi przywilejami; lecz otrzymała odpowiedź, że cerkwie pod iego władzą, tak w diecezji lwowskiej, iako i kiiowskiej, które był Administratorem zostające z Kościołem rzymskim ziednoczone, ksiąg w drukarni schizmatyckiego

bractwa wydanych, i błędami zarażonych, używać nie mogą, i że wolno mu iest dla prawowiernych swego wyznania, drukować łązać potrzebne dzieła. Przekonało się bractwo, iż wdawszy się w proces, podług wszelkiej sprawiedliwości, nieuzyska zakazu dla drukarni S. jur-skiej; skłoniło się przeto do układu z Biskupem, mocą którego przystąpiło do unii, a Biskup za opłaceniem 2000. złotych, druki i resztę nierozprzedanych książek Konfraternii polecił wydać, z pisemném zaręczeniem, że ani Bazylianie S. Jura; ani on drukarni na uszczerbek bractwa zakładać nie będzie. — Akt ten nastąpił dnia 16. Maia 1708. r. i znajduje się w fasc. 281. (Hronika II. pag. 86. do 94.).

Po przystąpieniu do unii ciągle czynną była drukarnia aż do roku 1722. bez żadney przeszkody. W roku 1722. zaszły rozmaite z innych źródeł wynikające spory i processa, tak w Nunciaturze w Warszawie, iako też i u Stolicy apostolskiej w Rzymie, między bractwem i Biskupem, a później Metropolitą Atanazym Szeptyckim. — Biskup pozyskał w Nunciaturze, że drukarnia pod pozorem, iż książki schyzmą zarażone drukiem, zasekwestrowaną została. — Konfraternia zahiosłszy apelacyą do Rzymu, otrzymała dekret kongregacyi de propaganda fide, na dniu 9. Września 1727. uchylający sekwestr z wyznaczeniem kommissyi do rewizyi książek, celem wykryślenia z nich tego wszystkiego, co się sprzeciwia zasadom Kościoła rzymskiego. — Nastąpiła rewizya w roku 1730. do 1732. i na ów czas wytypiono, nietylko w drukarni, lecz w całym kraju, dawniejsze o odszczepieństwo podeyrzane dzieła, co się stało powodem, że teraz nader są rzadkiemi. —

W roku 1730. na dniu 20. Października zatwierdza-
jąc dawniejsze przywileia, zastrzegł Król August II.
dla Stauropigii, że wyjąwszy Księstwo litewskie tylko
iey samey w prowincyach polskich, wolno drukować i
aprzedawać księgi ruskie: iednakże pomimo tego świe-
żo nadanego prawa, roziątrzony processami, które miał
z bractwem Metropolita Szeptycki, i chcąc go upoko-
rzyć zaprowadził w monasterze uniiowski, którego
był Archimandrytą w roku 1732. drukarnią rusko-sło-
wiańską i w roku 1733. mszał, czyli Służebnik in folio
tamże wydał. — Nieszczędziła Konfraternia nieprzyja-
znego sobie Metropolitę, pozwala go do sądów nadwor-
nych królewskich, gdzie proces aż do roku 1739. cią-
gnął się. — Chociaż przytoczyło bractwo wszelkie so-
bie służące przywileie, i dekreta, a mianowicie wyrok
Króla Michała w notach pod liczbą 9. umieszczony z ro-
ku 1669. i świeżo w roku 1730. wydany przywilej Augu-
sta II, stanowiący, że nie może istnieć druga drukar-
nia oprócz brackiey w prowincyach polskich; iednakże
sąd, a mianowicie Hancierz koronny Andrzej Załuski,
Biskup Łucki, iako prezes sądu w nie małym znajdo-
wał się pomieszaniu, iak ten spór roztrzygnąć wypada.
Z iedney strony niechciał narazić Metropolitę Rusi, a
z drugiey nieśmiał wyrzec otwartą niesprawiedliwość,
pozbawiając Stauropigie, tak dawnych, tylekrotnie za-
twierdzonych i prawnie nabytych przywileiów i wyro-
ków królewskich. Wynaleziono zatém trafny środek, że
obie strony i niewygrały i nieprzegrały, tryumf prze-
cież na stronie bractwa pozostał. Srodek ten iest na-
stępujący: w sprawie rozsądzono na dniu 9. Maia 1739.
że ponieważ prawa przywilejami Stauropigii nadane,
mają własność monopolu, a monopolu w każdym kraiu

są szkodliwemi; przeto nie może bractwo przy wyłącz-
 nóm prawie posiadania drukarni rusko-słowiańskiej
 pozostać, i Metropolicie wolno utrzymać drukarnią w
 Uniowie, iednakże zabroniono mu nakładać
 te dzieła, które kiedykolwiek w stauropi-
 giańskiej drukowane były, nie wolno mu je
 w monasterze pojedynczo sprzedawać, lub po iarmar-
 kach rozsyłać, lecz sprzedaż tychże przez porządnych
 upoważnionych księgarzy prowadzić ma. — (Oryginał
 w fasc. 348.) — Bractwo zaś uobecnie wezwane zostało,
 ażeby spis u siebie drukowanych, Metropolicie zakazać
 się mających ksiąg, do królewskiego zatwierdzenia po-
 dało, co i uskuteczniłono; a na dniu 31. Października
 1740. zapadł reskrypt Króla Augusta III. w potach pod
 liczbą 10. dosłownie umieszczony w fascykule 358, zna-
 dujący się, z wyrażeniem tytułów książek, które tak Me-
 tropolicie, iako też każdemu innemu, gdziekolwiek
 bądź, oprócz Konfraternii drukować zakazano. — Po-
 nieważ zaś w Stauropigii wszystkie liturgiczne w cerkwi
 greckiego obrządku używane księgi już wychodziły; i
 te iedynie pokup znajdowały, nie pozostało nic więcey
 dla drukarni unieiońskiej, i ta z czasem sama przez
 się upaść musiała. —

- W tym przeciągu czasu wychodziły ciągle wielkie
 dzieła w drukarni brackiej, które ieszcze i do tąd po
 niekąd w nieyże do sprzedania znajdują się, iako to:
1712. roku. Służebnik in folio w bibliotece u S. Onu-
 frego Nro. 24. —
1717. r. Triod postna in folio. Jest w bibliotece u Sgo
 Onufrego N. 161.
1723. roku. Irmologion bez nót in oct: czyli Katawasia
 w bibliotece staurop: i sprzedaży.

1726. roku. Czasosłow wielki in 4to w bibliotece stauropigiańskiej, i sprzedaży.
1730. r. Triod in folio cвітны.
1736. r. Ewangeliia in folio. (Dubrowski Inst: linguae slav: in praef: p. XLIV.).
1742. r. Akafist sedmiczny, w bibliotece stauropigiańskiej i sprzedaży.
1746. r. Triod cвітны in folio, w bibliotece stauropig: i sprzedaży.
1752. r. Bohosłowia nrawouczitelnaia in oct: (Grammatyka X. Lewickiego p. XVI. w przedm:) Jest w bibliot: u S. Onufrego N. 85.
1753. r. Triod postny in folio, w bibliotece stauropig: i sprzedaży.
1761. r. Trebnik wielki in 4to, w bibliot: i sprzedaży.
1765. r. Oktoich wielki in folio, w bibl: i sprzedaży.
1768. r. Połustaw iereyski in oct: w bibl: staur. i inne.— Żeby czytelnikowi w bibliografii cerkiewney mieć świadomemu dać wyobrażenie, o ogromney wielkości ksiąg liturgicznych słowiańskich, umieszcza się w notce niżej opis ile każda z tych ksiąg arkuszy papieru w sobie zawiera (*).

W roku 1757. pozyskał drukarz polski rodem Rusin Jan Filipowicz podstępny sposobem przywilej s Kancelaryi nadworney na drukowanie książek rusko-sło-

(*) Dla wiadomości czytelnika, który nie jest biegłym w języku rusko-słowiańskim, i któremu nie są znane ogromne księgi liturgiczne w obrządku grecko-katolickim potrzebne, umieszczam spis tychże, osobliwie owych, które in folio drukować się zwykły, z obciętością ich na arkusze rachując.— I tak: Trifologion, czyli Tryfoły, zawierają w sobie 336. arkuszy. — Triod cвітна 225. arkuszy. — Triod postna 211. — Apostoł 129. — Oktoich 174. — Jermołoy 54. — Służebnik 162. — Czasosłow wielki 135. — Trebnik wielki 118. arkuszy, oprócz innych podobniejszych książek.—

wiańskich, i dał sobie wylać litery w Sokalu; lecz iak tylko o tém Konfraternia wiadomość powzięła, pozwała go dnia 13. Augusta tegoż roku do sądów zadwornych królewskich. — Przekonał się Filipowicz, że sprawę przegrać musi, zrzekł się przeto swego przywileju, i takowy woryginał do archiwum bractwa złożył, (fascykul 141.) —

W roku 1730. sprowadzili Bazylianie poczaiowscy gisera i kazali sobie litery ruskie odléwać. — Kupcy lwowscy będąc tamże na iarmarku, doniesli o tém bractwu, które niezwłocznie oskarżyło o to Bazylianów u Nunciusza w Warszawie, pozyskało nappierwey zakaz drukowania, a potem przystąpiono do formalnego processu, i słuchania świadków. — Wypadł wyrok Nunciatury, dnia 27. Października 1733. w tey treści: że niewolno Bazylianom poczaiowskim, ani tam, ani w całej prowincyi ruskiej, drukarni słowiańskiej zakładać. — Z aktów tego processu wyjaśnia się, że aż po rok 1732 żadnego ruskiego dzieła tamże niewytłoczono, oprócz na otwartym arkuszu Proskomedyi, która się w cerkwi zwykła zawieszać, tudzież listu pasterskiego Biskupa łuckiego. W ciągu tego processu, będący w Warszawie Ihumen Kozubski, starał się u Króla Augusta II. o przywilej na drukowanie ksiąg ruskich, i takowy dnia 18. Października 1732. wyєднаł dla Poczaiowa. — Użył także Monaster w roku 1737. w Nunciaturze skasowanie wcześniejszego iey dekretu pod rokiem 1732. wydanego; z powodu że rozstrzygnięcie o prawach z przywilejów przez Panującego nadanych, wynikających, rozprawa nie do władzy duchowney, lecz do świeckich królewskich sądów należy; a nawet iak Pan Irzy Samuel Bandtkie T. II. pag 55. przytacza, osiągnął Monaster

w r. 1755. przywilej także z Rzymu nadruki polskie, łacińskie i ruskie: o którym przywileju iednakże waktach staupigianiskich tego processu, żadnego nieznalazłem śladu. Zdaie się, że Bazylianie do r. 1750. nic, a przynajmniej nic większego po rusku niedrukowali, aż dopiero w tym r. wydali Czasosłowiec i Psalterz, zaś w r. 1751. Teologią moralną „Pouczenie” tytułowaną. Otwowiem bractwo przeciwko nim protestacyą przed aktami Konsystorza lwowskiego dnia 20. Września 1753. i 28. Stycz: 1754. zanieśło, a d. 14. Maia 1761. formalny pozew Króla Augusta III. do sądów zadwornych wydało.— Toczył się proces aż do r. 1771. i nareszcie wyrokiem Króla Stanisława Augusta z dnia 26. Listopada 1771. rozsądzono zostało: że Monaster poczaiowski pod karą konfiskaty na rzecz Staupigii, nie ma się ważyć drukować dzieł, których drukowanie reskryptem z dnia 31. Października 1740. w dodatku pod liczbą 10. umieszczonym, wyłącznie Staupigii zastrzeżone zostało.— Nakazano oraz owe księgi, które drukarnia poczaiowska do dnia wyroku wyłoczyła, spisać, oszacować i Konfraternii wydać, z obowiązkiem, ażeby ta wartość zabranych ksiąg Monasterowi ratami zapłaciła.—Już przystąpiono do exekucyi wyroku, i los który spotkał drukarnią unieiofską, był by i poczaiowskiej udziałem, gdy w tym samym czasie Królestwo Galicyi przeszło pod szczęśliwe panowanie Cesarsko-królewskiego domu Austriackiego, i przy rozgraniczeniu, Poczaiów przy Rzeczypospolitey polskiej pozostał.— Zdarzenie to zabezpieczyło byt drukarni poczaiowskiej, która przez znakomite nakłady ksiąg rusko-słowiańskich, niepospolitey nabyła sławy, (fascykul 108.).— Z powyższego na dokumentach opartego wyjaśnienia, wynika wątpliwość,

ażeby drukarnia rńska poczałowska, podług twierdzenia P. Irzego Samuela Bandtkie T. II. p. 54. i 55. na Sopikowie opartego, którego niestety! ani posiadani, ani czytałem, już 1618. roku istnieć mogła.— Prawda jest, że Bazylianie w ciągu sprawy, popisywali się z jakąś książką niby w roku 1618. drukowaną której tytuł miał być, „Speculum Theologiae” może po rusku, „Zerkało Bohosłowa”, lecz bractwo odrzucało ją, jako podeyraną.— Nader ciekawą byłoby rzeczą, gdyby kto z terażniejszych uczonych księgoznawców miał sposobność oglądać ten exemplarz. Z zastanowienia się nad papierem, czcionkami i pisownią, która od r. 1618. do 1730. znacznie odmieniała się, ozdobkami drukarskimi, zasadami naukowemi w niej zawartemi, w roku bowiem 1618. Monaster poczałowski, jeszcze w disurii zostawał, i innemi okolicznościami; bezwątpienia wyjawiało by się, czyli książka ta prawdziwa, lub zmyślona. Jeżeli zaś książka ta istotnie w roku 1618. w Poczałowie drukowana, pochodzenie jej, okoliczności o której niżej pod Uhorcami mówić się będzie, przypisać by wypadło (*). — Nie mogę pominąć, ażebym w tém tu

(*) Dzieło wspomniane w Poczałowie drukowane, przez Bractwo za podeyrkanę ogłoszone, znajduję się istotnie: udzielił mi go do oglądania i opisania JX. Barleam Kompaniewicz, tytuł jego cały jest następujący: „Siia Kniha nareczaiemata zercało bohosłowa izbraana o (sic) mnohich Knih bohosłowskich trudoliubiem sastawiena Jeromonacha Kirija Trankwieliona i propowiednika słowa Bożia ieho wkrasnym kosztoim i nakładom wydrukowana w monastiru Poczałewskom w maitnosti Jeho Mitosti Pana Andreia Firleia roku 1618 miesiaca Marta 12. d. Dedykowana Laurentemu Dribińskiemu Czesnikowi wołyńskiemu, in 4to kart 112.— W dedykacyi podpisał się autor Kiril Stawrowiecki.—Karty w początku i na końcu nieliczbowane, we drodku zaś kilkadziesiąt mają na sobie liczbę, z czego wnosić by można, że nie razem to dziełko, lecz ulomkami wychodziło, a później zebrane, tytułem i dedykacją opatrzone

mieyscu, iednę ieszcze nienspomknął postrzeżoną omyłką.— Uczony Bandtkie mówi T. II. p. 56. iż w bibliotece gimnazya Ossolińskich, znajduje się Służebnik, czyli Liturgion w Poczaiowie roku 1655. wydany. Chociaż we Lwowie niniejsze piszę badania i tu Księgozbiór ów znajduje się, nie mogłem naocznie to dzieło oglądać, spowodu że biblioteka ieszcze nieuporządkowana, śmiem iednakże twierdzić, że rok 1655. mylnie położony. Musi tam bydz $\text{M\ddot{V}NE}$ a nie $\text{M\ddot{X}NE}$, to iest 1755. bo wiadomo że w roku tym Służebnik w Poczaiowie drukowany, czytam w aktach processu, iż Bazylianie chociaż wszelkich używali środków, ażeby dawność swey drukarni udowodnić, o Służebniku z roku 1655. żadney nie czynią wzmianki, i owszem wyznają, że przez wojny i nieszczęścia kraiove po roku 1618. około setka lat drukarnia ich nieczynną bydz musiała, a właśnie też od roku 1646. aż do końca panowania Króla Jana Kazimierza w roku 1667. Ruś czerwona, Wołyńie, Podolei Ukraina były teatrem okropney wojny i spustoszenia.—

W ciągu processu z Monasterem poczaiowskim wychodziły w drukarni stauropigiańskiej różne dzieła, a między niemi w roku 1760. Teologia moralna in oct: pod tytułem: „Bohosłowa nrawouczitelnaia” tudzież filozofia moralna in 12. pod tytułem: „Itika Jeropolitika, ili filozofia nrawouczitelnaia” przez księdza Mikołaja Szadurskiego wydana, z 67. na miedzi, przez Jana Filipowicza, sztychowanemi, alegorycznemi i symbolicznemi rycinami, którą między rza-

zostało.— Krótkość czasu niepozwoiliła mi przeczytać te książkę, i z uwagą nad nią się zastanewić.— Żdanie przeto o niej do późniejszey oddkładam chwili.—

dkie rusko-słowiańskie książki poczytać należy. Oba te dzieła znajdują się w bibliotece stauropegiańskiej.

Od czasu przeyscia Galicyi pod błogie berło cesarskie, wychodziły aż do tąd książki s tey drukarni w miarę potrzeby wyznawców obrządku grecko-katolickiego, i tak między innymi licznemi małemi dziełkami. w 1772. roku. Apostoł wielki in folio.

1780. r. Mszał, czyli słuźebnik wielki in folio.

1786. r. Katechizm dla narodowych szkół in oct:

1790, r. Historya cerkiewna Dannemaiera przez Księdza Teodora Zachariasiewicza, z łacińskiego na ruski język przetłumaczona w dwóch tomach, tudzież Filozofia moralna Baumaistersa, zawierająca w sobie filozofią praktyczną, prawo przyrodzone, etykę i politykę z łacińskiego na ruski język, przez Piotra Lodi przełożona in oct:

1793. r. Martirologion in 4to.

1808. r. Mszał S. Jana in folio i Psalterz in 4to.

1816. r. Irmologion z nótami in folio i Osmiołtasnik in 4to.

1825. r. Połustaw iereyski, czyli brewiarz,

1830. r. Słownik słowiańsko-polski in oct:—Oda Dzieńrzawina, pod tytułem: „Bóg” w ruskim, niemieckim i polskim języku, tudzież dzieło, pod tytułem: Ruka Damaskina iz rymy zabwienia iziata” in oct: z 16. litografowanemi rycinami.—

1831. r. Hymn narodowy z muzyką, „Gott erhalte Franz den Kaiser” w siedmiu językach, to iest: niemieckim, słowiańskim, polskim, czeskim, węgierskim, włoskim i łacińskim, iuż s tego wzglę-

du' rzadki, że tylko 300. exemplarzy wytłoczono i między znakomitsze osoby w kraiu rozdano.—

1833. r. Typik, czyli ustaw in oct:

Oprócz tych większych dzieł, drukowano podług potrzeby książki szkolne i do nabożeństwa używane.

To jest krótki rys historyczny, naydawniejszy na całej kuli ziemskiej, do tąd ciągle istniejącej słowiańskiej drukarni, a kto wie, czyli i w innym języku dawniejsza od niej znajdować się może? Byttak długi winna iedynie zawisłość swey od społeczeństwa moralnego, które trwa nieśmiertelnie, i nie korzyściami merkantylnemi, lecz uczuciem religijném powoduje się.— Któż by bowiem prywatny odważył się łożyć koszt na ogromne dzieła liturgiczne, których powolna sprzedaż, cały wiek częstokroć trwać może? i tak s Triodów postnych i cwitnych w latach 1746. i 1753. drukowanych, znakomite ięscze zapasy znajduią się, ledwie bowiem kilka exemplarzy w roku sprzedać można.— Kusila się nie raz i w dawniejszych i późniejszych czasach zazdrość i łakomstwo, ażeby zniszczyć tę drukarnią; lecz bractwo, a później Instytut, ile świętszém powodowany uczuciem, przetrwał wszystkie podobne zamachy!

IV. DRUKARNIA MICHAŁA SŁOSKI WE LWOWIE OD 1638 DO 1668 R.

O początku i powstaniu tej drukarni, mówiło się obszerniey opisując drukarnią stauropigiańską. Liczne wyszły w niej dzieła, Słoska bowiem był przedsiębiorczy i zapobiegliwy; lecz gdy po przyięciu unii księgi ile maxymy i nabożeństwa schyzmatyckie w sobie za-

wierzące, przez pobożną gorliwość wyćpiane zostały, stały się teraz rzadkami w naszej prowincyi. — Nawięcej by książek w drukarniach lwowskich przed unią wydanych w Multaniach i Wołoszczyźnie znaleźć się dało, gdyż przy iedném i témże samém wiary wyznaniu znaczna ich ilość do tamtych krajów stąd wychodziła. — Niepozostaie tu i o życiu Sloski nic więcej do przytoczenia nad to: iż gdy się w roku 1646. dzieło iakieś świeżo w drukarni Kiiwo-pieczarskiej Piotra Mohiły Metropolitoy kiiwskiej wydane, przedrukować odważył; przez tegoż pod ów czas na Rusi najwyższego cerkwi wschodniej Pasterza, wyklętym został, i w tey klątwie do śmierci zostając, pogrzeb na ziemi świętey zaprzeczony miał, i po śmierci dopiero rozgrzeszenie osiągnął. — Dzieła u niego drukowane, pisarzowi niniejszych badań znane, są następujące:

1639. roku. Sobranie diianii Apostolskich in folio. —

Znayduie się w bibl: u S. Onufrego.

1640. r. Czasosłowiec i Szostodnik. (Proces ze Skolskim fascyk: 138.), tudzież osmiohtasnik in 4to. —

W bibl: u S. Onufrego.

1642. r. Triod postna in fol: — Jest w bibl: u S. Onufrego.

1646. r. Nomokanon si est zakono prawilnik imieiań po sokraczeniu prawifa, swiatych Apostofoń, sedmi soborow i t. d. in 4to. Znayduie się w bibl: stauropigialney, tudzież Służebnik in 4to, w bibl: XX. Bazyl: u S. Onufrego.

1663. r. Klucz rozumienia, in fol: — w bibl: u S. Onufrego. —

1664. r. Triodion postnyi. (Patrz grammatykie X. Lewickiego p. 191.) —

1665. roku. Nebo nowoie s nowymi zwiezdami sotwo-
rennoie, i t. d. przez Galiatowskiego, in 4to kart
140. Annie z Mohilów Potockiej Woiewodzinie kra-
kowskiej dedykowane (*), tudzież trzecia edycja
in fol: dzieła, „Klucz rozumienia”. — Oba się
znadnią w bibl: u S. Onufrego.—

V. SKOLSKI JĘDRZEY WE LWOWIE, 1638 DO 1640.

Skolski Jędrzey Rusin, rodem ze Lwowa, wyuczy-
wszy się sztuki drukarskiej w Stauropigli, iako Towar-
zysz udał się w podróż do Multan, i tam przy drukar-
niach pracował. Powróciwszy do Lwowa w roku 1637. lub
1638. przywiózł z sobą nieco liter ruskich i matryce do
łania tychże, a poprzyiaźniwszy się z Michałem Słoską,
zaczął u niego niby współnik w drukarni robić, i odlawszy
dostateczną ilość liter, ruskie księgi drukować. Pozwala-
go bractwo do urzędu radzieckiego lwowskiego, i o to,
że nie będąc upoważnionym drukarzem, iako taki dru-
kuie, i że przeciw prawom Konfraternii służącym, do
druków ruskich się bierze.— Ciągnął się o to proces
r. 1639. i 1640. tak w Magistracie, iako też drogą appella-
cyi w sądach nadwornych królewskich.— Skolski zapie-
rał się iako by on na swoje imie drukować miał, lecz
tylko iako Towarzysz Sloski, i w jego officynie, wyzna-
jąc, że mu tylko litery ruskie przez siebie ulane, za
1500. złotych sprzedał. Skutek tego processu był ten,
że po dwuletnich zatargach, Skolskiemu ile nieupowa-

(*) Patrz dodatek pod liczbą 12.

źnionemu, drukarstwo na własne imię zakazane zostało. Z tego processu okazało się, że w r. 1638. w drukarni Sloski, a literami Skolskiego wydrukowano po rusku dwa dzieła, Apostoł i Psalterz, lecz czyli pod imieniem Sloski, lub Skolskiego, albo też obu razem niewiadom. Zaś w r. 1640. wydrukowano tomiż samemi literami, iuż tylko pod imieniem Sloski, Czasostowiec i Szostodnik.

Tenże Skolski miał u iakiegoś obywatela Gruszeckiego dług własny; nie mogąc go odebrać, a chcąc mieć sobie dłużnika, wydrukował w drukarni Sloski, cztery tytuły i prefacye nowe do dzieła polskiego, Ekonomia zwanego, w Krakowie u Marcina Filipolskiego wydrukowanego, zowiąć się w nim drukarzem lwowskim, chociaż nim nie był, i ofiarował dłużnikowi dzieło to swoje drukarskie. — Gdy by się zatem który z tych czterech exemplarzy okazał, był by stego względu rzadkim, że tylko cztery s tytułem drukarni lwowskiej i Jędrzeia Skolskiego wydrukowane znajdowały się. — Jakietobyło dzieło „Ekonomia” u Marcina Filipolskiego, czyli Filipolskiego drukowane, wiadomo mi nie jest, bo w żadnym bibliografie polskim o niem nie znalazłem wzmianki. — Przez te processa, Skolski mały swój mająteczek nadwerężył, i zmuszony był przyjąć obowiązki drukarza w bractwie r. 1641. iak się wyżej rzekło. (Akta processu z Skolskim w fascykułe 158.) — Gdy później cośkolwiek do sił przyszedł, wyiedział sobie Skolski przywilej u Króla na drukarnią, lecz nie miał na tyle majątku, ażeby z niego korzystać mógł. — Drukował on oddaliwszy się ze Stauropigii w drukarni Arseniego Żeliborskiego Biskupa, iak zaraz niżej.

VI. DRUKARNIA ARSENIEGO ŻELIBORSKIEGO BISKUPA WE LWOWIE U S. JURA.

W latach 1645. i 1646. znajdowała się drukarnia Arseniego Żeliborskiego Biskupa we Lwowie przy katedrze S. Jura.— W bibliotece XX. Bazylianów u S. Onufrego znajdują się dwa następujące dzieła, był też drukarni zaświadczenia, to jest:

Euchologion si est. molitwostów, ili Trebnik i t. d. wo Lwowi w Typografii Welmożnoho prewelebnoho w Christie Jeho Miłosti Hospodina Otca Arsenia Żeliborskoho Episkopa lwowakoho i proczaiia pri cerkwy stołecznoi Sho Weliko-muczenika Georgia 1645. in 4to, kart. pojedney stronie znaczo-nych 336. drugie pod tytułem:

Zobranie (sic) korotkoy. o artykułach wiery prawosławno-katolickoy christian-skoy, iak cerkow wschodniaia apostelskaia uczi i t. d. Wo Lwowi pri cerkwy stołecznoy S. Weliko-muczenika Christowa Georgia, r. spasitelnaho w płoszczeniia hospodnia 1646. miesiaca Marta 20. dne. in 4to kart 90. — Oba te dzieła drukował Andrzej Skólski, i iako drukarz na nich swe imię wyraził.

Có się później stało drukarnią stało, i czyli w niej co więcej drukowano, nie wiadomo.— Polityczne wkrótce później zasze zaburzenia na Rusi; wojna kozacka i oblężenie Lwowa przez Chmielnickiego i Tatarów w roku 1648. niesprzyały podobnego rodzaju zawodom.— Biskup Żeliborski zostawał w niedostatku, list jego oryginalny z dnia 20. Stycznia 1646. do bractwa pisany, za-

wiersz podziękowanie za odebrane w niieszczęściu szodroty, i prośbę o pożyczanie 3000. złotych na drogę do Warszawy, ażeby mógł przedstawić Królowi ucisk cerkwi wschodniej i narodu ruskiego. — Może być zatem, że te druki bractwo od niego zakupiło, lecz nie ma na to żadnego pisemnego dowodu. —

VII. WOYCIECH MIELCZEWSKI WE LWOWIE, OD 1684 DO 1692. R.

Woyciech Mielczewski, lub Milczewski introligator i mieszczanin lwowski, wyednał sobie u dworu Króla Jana III. przywilej, z daty w Złoczowie 13. Sierpnia 1684 na drukowanie ksiąg, tak łacińskich, iako i ruskich, stytułem królewskiego drukarza. — Zaraz w tym samym roku rozpoczął druki polskie, a później około roku 1690. nabywszy matryce i ulawszy liter ruskich, nałożył *Balwar*, to jest, *Elementarz* w 2000. exemplarzach. Powziąwszy Konfraternia o tém wiadomość, pozwała Mielczewskiego do urzędu radzieckiego lwowskiego, skąd się sprawa do sądu nadwornego królewskiego wytoczyła. — Król Jan III. dekretem w Janowie dnia 14. Czerwca 1692. wydanym, rozsądził; że przywilej Milczewskiego, co do druków ruskich podstępnie za pośrednictwem złej informacyi Kancelaryi królewskiej uzyskany został, a zatem znosi się; *Stauropigia* przy wyłączném prawie drukowania ksiąg ruskich pozostać, i sekwestracya matryc i wytłoczonych ksiąg, na korzyść skarbu bractwa nastąpić ma. — Przy przedsięwziętej sekwestracji okazało się, że Mielczewski z 2000. exemplarzy 1100. exemplarzy rozsprzedał, lub

przechował, i tylko 900 pozostało. — A zatem elementarz s tytułem drukarni Mielczewskiego do rzadkich edycji należeć może, albowiem Stauropigia do przyznanych sobie 900. exemplarzy, tytuł swej drukarni przydrukować kazała i za swoje rozsprzedała. — Proces ten przyprowadził Mielczewskiego do ubóstwa, i zda się że nietylko ruską, lecz i łacińską drukarnię zaniedbał; trudno bowiem przyjdzie wynaleść druki jego łacińskie, lub polskie po roku 1695. późniejsze. — (Akta tej sprawy w fascykułe 135.).

VIII. JÓZEFA SZUMLAŃSKIEGO BISKUPA, DRUKARNIA WE LWOWIE. OD 1688 DO 1699.

Dochody, które Stauropigia z drukarni i sprzedaży książek w prowincjach rusko-polskich, sprzedając je na miejscu i rozsyłając po iarmarkach ciągnęta, były w ów czas dosyć znakomite, a tęp samym wzbudzały zazdrość u osób duchownych i świeckich. Biskup Szumlański trzymając się dworu Króla Jana III. który albo we Lwowie, albo okolicy jego, to jest, Jaworowie, Zółkwi i Złoczowie przemieszkiwał, wystawiony był na wydatki, na które dochód z Biskupstwa i rodzinney ziemi był za szczupły; postanowił zatem zaprowadzić drukarnię, na co mu łaskawy monarcha przywilej nadać nieomieszkał. — Miał do tego i inne pobudki, różnił on się z bractwem ciągle i godził, a zawsze s korzyścią skarbu swego. — Zakupił i sprowadził przeto kilka-

dalesiąt kamieni liter, sprawił sobie dwie prassy, kasa-
ty i inne drukarskie przyrządzenia (*).

Powziąwszy o t^ęm wiadomość, mocno strwożyło się
bractwo. — Jedni radzili rozpocząć proces, mając za
sobą i przywileje i dekreta; drudzy zaś twierdzili, że
się pasywie mieć należy, wyrachowali oni, że Biskup nie
ma na tyle zapasów pieniężnych, ile potrzeba, ażeby
sprowadzić papier z Gdańska, utrzymać i opłacać ze-
cerów, presserów, korektorów i zawiadowcę w porzą-
dnej drukarni nieodbicie potrzebnych. — Wiadomo im
także było, że Biskup wydawszy zgóry znakomity ka-
pitał na drukarnią, niebądźtę miał tyle cierpliwości cze-
kać na zysk, który dopiero w ciągu lat kilku powoli
obiawićby się mógł. — Niezawiedli się w swej rachubie.
W półtora roku bowiem od wprowadzenia liter, oświad-
czył Biskup chęć sprzedania sway drukarni bractwu.
Po nieiaki^ęm ociąganiu się, przystąpiono do kupna, u-

(*) Biskup Szumlański nie tylko bawił nacyzęsciej przy dworze
Króla Jana III. lecz towarzyszył mu także w wyprawach wojennych
przeciw Turkom, na polu bitwy znajdował się, na niebezpieczeństwo
swe życie wystawił, i rannym był pod Wiedniem, dowodzą to, dwie
tabliczki srebrne, czyli wota z napisami i kłajami, w łancuzskich w swe-
bro oprawnych, przy obrazie Panny Maryi Trembowskią zwaney, w cer-
kwi Kat. S. Jura we Lwowie zawieszona. — Napisy te są następujące.
„na pierwszej tabliczce“ Turczyn jeden pod czas bitwy pod Zurawnem
strzelił tą kulą do osoby Imci Józefa Szumlańskiego, a niepotrafiwszy
samego, spiewaczka za nim w głowę na imię Piotra tą kulą postrzelił,
od której i umarł, a było to w dzień S. Michała A. D. 1676. prędy był
mości Króla Imci, tamż pod Zurawnem będącego na tej wygnie, dla
pamiętki tedy wieczney, na obrazie Najswiętszey Panny Namiestney u
S. Jura w Katedrze lwowskiej ruskiej zawieszona“ — na drugiej zaś;
„Ta kula w walney bitwie Króla Imci Polskiego Jana III. pod Wiedniem
z Węzrem i Turkami, postrzeliła Imci X. Josepha Szumlańskiego w le-
we ramię, Episkopa lwowskiego, Administratora Metropolii kijowskiej,
który był pracens w tej bitwie przy boku Króla Jagomosci, w Niedzielo
w południe, to jest, dnia dwunastego Septembra Anno Domini 1680, a
dla wieczney pamięci, na obraz Najswiętszey Panny Trembowskiay
lwowskiej Sgo Jura Katedrze, dnia 28 Sbris anni eiusdem zawieszona“.

godzono się za 5000 złotych, które w dwóch ratach, częścią gotowizną, częścią książkami z swej drukarni zapłacić obiecano i wypłacono. Biskup złożył w ręce bractwa swój przywilej, oddał wszystkie przyrzadzenia i drukery, obowiązawszy się oraz swém i swych następców imieniem, że o drukarni nigdy niepomysli, i nie dopuści, ażeby kto inny, takową w jego eparchii zakładać usiłował (fasc. 50. i księga Z).

Ponieważ Biskup Blisko dwóch lat w posiadaniu druków zastawał, nie jest zatem rzeczą niepodobną, że jakieś małe dziełko o tytule tego officyny na świat wyszło, i może kiedyś później okazać się (*).

IX. BAZYLIANIE S. JURA WE LWOWIE.

1700 DO 1707. H. ...

Wyżej już przy opisie drukarni brackiej staurepigińskiej, przytoczyło się jakie powody skłoniły Biskupa Józefa Szumlańskiego, że przez Bazylianów i ich kosztem, chociaż żadnego w tej mierze od Króla nie mieli upoważnienia, drukarnią u S. Jura zaprowadzić

(*) Rzeczywiście znajdują się w bibliotece u S. Onufrego dwa dzieła z drukarni Biskupa Szumlańskiego i wprowadzić:

Psalter bł. żennaho Proroka i Caria Dawida z ty-pografią episkopskoy lwowskoy, pri obiteli S. Weliko-muczenika Christowa Georgiia, wydana roku 1688. in 4to. — Dedykowana Biskupowi Szumlańskiemu, przez Jeromonacha Dionysia. — Drukarzem był Wasyl Stawnicki; tudzież:

Metryka albo Reestr dla poriadku cerkwi S. i snadnieyszoy informacyi duchowym, swieckim z ty-pografią episkopskoy lwowskoy, pri obiteli S. weliko-muczenika Christowa Georgiia wydana roku 1687. in 4to. — Jest to nauka prowadzenia matryk z piętna kartami do zapisywania tychże.

postarał się. — Tam także mówiliśmy, jakim sposobem ta drukarnia do rąk bractwa przeszła. — Niewyszło w niej inne dzieło, tylko Irmologion w roku 1700. zaczęty, a w 1707. dokończony, nie miała też tylko jeden druk, albowiem niesprzedano by całej drukarni, a nawet z wydrukowanemi książkami za 2000. złotych, gdyby była posiadała należyty zapas liter. — Drukarnia bowiem rusko-słowiańska dobrze urządzona, powinna posiadać siedem rodzajów druków, to jest, ewangeliczny, służebniczy, psalterny, oktoiny, polustawny, soborniczy i prymicjalny. — Do nabytych od Bazyliańców Irmologionów kazała Konfraternia odbić tytuły, z wyrażeniem swej officyny, i te resztki, jako swoje rozsprzedała. — Exemplarz owego Irmologionu z roku 1700. znajduje się w bibliotece XX. Bazyliańców u S. Onufego we Lwowie.

X. JAN FILIPOWICZ WE LWOWIE. 1757 ROKU.

I. o tym drukarzu wspomnieliśmy wyżej pod drukarnią bracką. Na dniu 20. Kwietnia 1757. uzyskał on przywilej królewski, lecz już 23. Września tegoż roku, otrzymał na żądanie bractwa, pozew, tak od sądów świeckich królewskich, jako też i od ówczesnego Biskupa Leona Szeptyckiego. — Przekonany, bez dalszych sporów Filipowicz, zrzekł się w grodzie lwowskim prawa swego do tego przywileju i Konfraternii takowy doręczył. — Tenże Filipowicz, a nie Filipowski, jak go Lelwel w swych księgach bibliograficznych Tom II. pag. 226. zowie, był pod ów czas najszybciej w tych stronach rytownikiem na miedzi. — W drukarni staurupigiańskiej znajdują się blachi miedziane, obrazków in folio do służebnika potrzebnych, jego rylca.

XI. JÓZEF PILLER WE LWOWIE, 1817 I 1818.

Ponieważ druki stauropigiańskie przez długie używanie zbite i stępione zostały, postanowił Instytut przelać wszystkie dawniejsze litery w nowsze i kształtniejsze formy. Sprowadzono zatem zręcznego gissera, który umyślnie odkuwszy ponsony i matryce od roku 1816. do 1820. przelaniem dawniejszych druków zajmował się. Ze zaś w przeciągu czasu potrzeba niektórych książek dla szkół parafialnych ruskich, stała się niezbędną; a te spowodu przetwarzania typografii w Stauropigii, drukowane bydź nie mogły; zatem sprowadził gubernialny lwowski drukarz Piller, niektóre gatunki liter rusko-słowiańskich, i s pod jego prassy i z jego tytułem wyszły następujące szkolne książki.

Prawiła szkolnaia dla uczilisz parafialnych w diecezyi peremiskoy'u Josepha Pillera, in oct: stronic 15. roku 1817.—

Powinnoty poddanych ku ich Monarsie, wo upotreblenie uczilisz parafialnych, in oct: stron 48. 1817. r.

Katechizis małyi dla uczilisz parafialnych in oct: str: 29. — 1818.

Litery te po naywiększey części typografia pillerowska przelała na druki łacińskie i niemieckie.

XII. K R Y Ł O S.

Wieś pod Haliczem w Cyrkule Stanisławowskim do dóbr stołowych Metropolii halickiey należąca, a nie Kryłów, iak uczony Bandkie w tomie I. pag: 323. wspomina.—Kryłów jest miasteczko dawniej w Cyrkule Za-

moy skim, a teraz w Polsce w powiecie Hrubieszowskim (*). —

W roku 1606. wyszło w tém miejscu dzieło, s pod prassy Kyrylicą bite, pod tytułem: „Ewanhelie uczielneie, na wsiaku nedielu i na hospodskiiia prazniki i narocitich swiatyich. Izbranna ot swiatoho ewanhelila, swiatizsim Kalistom Archiepiskopom Konstantiniahrada. Powoleniemże Kyr Hedeona Bołobana Episkopa halickąho, lwowskaho i Kamienca podolskoho Exarchy welikaho tronu konstantinopolskaho, izslidowana, i na mnohich mistcach isprawlena, nowo wydanna s drukarnie Kryłoskoie w lieto ot sozdaniia mira 7108. a ot wptosczeniia Iysus Christa syna Bożiia 1606. misiaca Oktowryia 1. dnia” in folio, kart pojedney stronie liczbowanych 416. Po tytule na stronie odwrotney, herb domu Bołobanów, to iest, Korczak. — Znayduie się exemplarz do-

(*) Nieodrzczy będzie przytoczyć w tém miejscu nie co więcej o tej wsi Kryłosie, która podług tradycyi, swego położenia i dokumentów była niegdyś Ostrogiem, to iest, cytadellą stołecznego miasta Halicza z rezydencją panującego Książęcia, cerkwią katedralną, siedzibą Metropolity i dwunastu Kryłoszan sobornych, czyli Kapłanów kapitularnych, podobnie iak w Pradze Wyssohrad, (Cathal Univer: Cleri Prag: An. 1834. pag. 9.) i iak w Krakowie katedra na zamku, albowiem Kryłos ze strony Halicza ma dotąd potrójne wały i szaniec z iedney strony, leży na wysokicy górze, po pod którą płynie rzeka Łukwica i dzieli Kryłos od wsi Podgród z ię oznaczający swą nazwą, że Kryłos należał do grodu, czyli miasta Halicza, nareszcie w dyplomie Książęcia Lwa pod dniem 8. Marca 1301. w Haliczu wydanym, od Królów polskich Stefana i Zygmunta III. z ruskim dosłownym wypisem potwierdzonym. (Chodykiewicz Dissertationes Historico-criticae Dissertat: II. Caput I. de statu urbis Hal:) te wyrazy się z nayduią „My Bohu i Preczystoy ieho Matery ko cerkwy swiatoho icia Uspeniia Kryłoskim Popom sobornym Mytropolity Halycckoy daty iesmo prawo duchownoie“ i t. d.

brze utrzymany, w bibliotece Bazyljanów u S. Onufrego we Lwowie, a podług P. Bandkiego nie cały w bibliotece Ossolińskiego.— Podług niejakiego do prawdy podobieństwa i porównania druków, dzieło to wytłoczone literami i prassami bractwa Stauropigion, które drukarzy swoich do Kryłosa wyprawić mogło, ażeby tam pod okiem swego pasterza, ile iego kosztem księggę tę wydrukowało; lecz może bydz także, że typami familii Bołobanów, która miała swe osobne druki, do brackich zupełnie podobne, ile w iedne i też same matrycy od żyda po Fedorowiczu kupione wylane, jak niżej pod Stratynem będzie mowa.—

XIII. S T R A T Y N.

Miasteczko w Cyrkule Brzeżańskim, niegdys domu Bołobanów, teraz Hrabiego Krasiekiego.

W tymże samym 1606. r. wyszło w Stratynie dzieło Kirylicą drukowane, pod tytułem: „Molitwennik, ili Trebnik iz hreczeskaho iazyka na słowenskiej perewedenyi iz drukarnie Pana Teodora Juriewicza Bołobana stratynskie wydany r. 1606. w Stratynie” in 4to.— Kart po iedney stronie liczbowanych 688.— Za tytułem na odwrotney stronie herb domu Bołobanów, Korczak. — Z tytułu powyższego, pokazuje się, że drukarnia ta rzeczywiście była własnością familii Bołobanow, o obrządek grecko-orientalny wielce gorliwej i w czerwoney Rusi dobrze osiadłej.— Z tego domu był Arseniusz Bołoban wdowiec, zostawszy Kapłanem, Biskupem, haisko-tłowskim. — Po nim rodzony syn iego Gedson,

podobnież Biskupem lwowskim.— Izaak, a w zakonie Jona Bołoban, synowiec Gedeona, Archimandrytą unieciowskim i Koadiutorem biskupstwa lwowskiego, a później Dyonizy Bołoban, Biskupem łuckim, a potem Metropolitą kijowskim, halickim. — Mylnie Ksiądz Siarczyński w dziele, „Obraz wieku parowania Zygmunta III.” wspomina, iakoby Arseniusz Bołoban był Biskupem przemyslskim, gdyż on był lwowskim; iak się dopiero rzekło, i dopiero przy wstąpieniu do zakonu, przybrał imie Arseniusz, na świecie bowiem nosił imie Marka.— Mylne iest zdanie Sakowicza, przez P. Bandtkiego T. II. p. 134. przytoczone, iakoby ten Trebnik był Bołobana Władyki, to iest, z iego drukarni wydany, gdyż z dokładnie wypisanego powyżej tytułu widzieć można, że ta drukarnia była nie Władyki, lecz Teodora Juriewicza Bołobana.— Mylne nareszcie mniemanie P. Hlebowicza, przez P. Bandtkiego napomknione, iakoby ta drukarnia z Ostrogskiej powstała.— W roku 1606. żył iescze Konstanty Ksiązę na Ostrogu, i drukarnią iego ciągle była zatrudniona, świadczą oryginalne Książęcia listy, że w owym czasie, częstokroć, to ruskich, to greckich liter z Stauropigii do Ostroga pożyczano, i drukarnia tamta dopiero po zgonie tegoż Pana rozsypała się, albo raczey na polską przelaną została.—

Exemplarzy powyższego Trebnika znajduie się dwa we Lwowie.— Jeden w bibliotece XX. Bazylianów u S. Onufrego, a drugi w bibliotece stauropigiańskiej.

Podług P. Bandtkiego w zwyczaj przytoczonem miejscu, miał roku 1604. wyjść w Stratyńie Służebnik, którego niezdarzyło nam się nigdzie widzieć.—

XIV. UHORCE, czyli UHERCE.

Wieś w Cyrkule Samborskim, do państwa Oszańce należąca.

W roku 1620. wyszło w tey wsi z drukarni Jeromonacha Pawła Domżiwa Lutkowicza, książka pod tytułem: „Apostoly i Ewanhelie” in oct: min: kart po iedney stronie liczbowanych 134.— Exemplarz który mi się widzieć zdarzyło, i który dotąd ieden tylko iest znany w Galicyi, był własnością Kanonika Katedry przemyskiej Imci Księdza Piotra Nazarewicza. Tytuł wydarty, na odwrotney stronie karty tytułowej, musiał bydz herb familii Szeptyckich, którey własnością były dobra Oszańce i Uherce, gdyż na drugiey karcie osiem wierszy na kleynot szlachecki tegoż domu. — Na końcu dziełka, miejsce drukarni i nazwisko drukarza, iak wyżej przytoczyło się.— Wzmianka o tym samym exemplarzu znajduje się i w grammatyce Księdza Józefa Lewickiego, na stronie 191.—

Możę bydz, że na ów czas istniał w tey wsi monaster, iakich dawniey na Rusi mnóstwo było, i że Jeromonach tegoż, miał swoją małą drukarnię, a może bydz, że tylko w domu Szeptyckich miał swój przytułek.— Jeżeli by się udowodnić dało, że w Poczaiowie rzeczywiście w roku 1618. drukowano iakie dzieło, mogły to bydz też same druki, które z monasteru iednego do drugiego, przewożąc mnichi dla własnego zatrucenia i korzyści iakiey-kolwiek, drobniejsze dzieła wytlaczali, ulawszy sobie pierwey potrzebną ilość liter, podług swey zamożności (*).— Drukarze w pismienic-

(*) Patrz wyżej przypisek na stronie 35.

twie i naukach cerkiewnych więcej niżeli kto inny biegli, chętnie do zakonu przyjmowani, i swym przemysłem społeczeństwu użyteczni bydz mogli. Każdy zaś drukarz na Rusi, był oraz i gisserem, iakich ieszcze i teraz znaleźć nietrudno.

Zdaie się, że w owym czasie od roku 1615. do 1650. więcej podobnych małych drukarni w tych stronach namnożyć się musiało, s któremi processa toczyć Stauropigia nieznaydowała bydz rzeczą użyteczną, koszta bowiem sporów za dworem królewskim, iak się wyżej opisując proces spotomkami Sloski napomknęło, nader były znakomite, a przeciwnie między bractwem i owoczesnymi monasterami zawiązany był, ścisły soiusz miłości i wzajemnego wsparcia. Stauropigia tylko zakonników przy swych cerkwiach mieściła, i na wezwanie każdego monasteru s pomocą śpieszyła.

Że podobnych drukarni pokątnych, więcej bydz musiało, dowodzi punkt 6. z kontraktu oryginalnego na dniu SS. Piotra i Pawła 1643. roku, między Stauropigią i Sloską przyjmując go za zawiadowcę i pozwalając mu drukować w swey officynie drobniejsze dziełka, zawartego. Htórego punktu następująca treść: „Ponieważ pod ten czas szkodnicy różni cerkwi tey i PP. Bractwa, takowych zazdrośników, iako inż o tym dale się od części słyszyć, za rozbieganiem się koł rodzą się; iz zgoła niemal każdy diak, albo też Popusiliue na swą prywate drukarnie wystawić i na siebie drukować; przeto przeciwko takowego złosnika PP. Bracia spólnie z P. Michałem Słoską mają się mężko prawnie opponować, bronić wszelako, i niedopuszczać, pracy i

wzajemnego kosztu wespół nieżałować na to, aby tylko takowego nieprawnie zasiadłego przy Lwowie z drukarnią prywatną, prawami cerkwi mieyskiej starożytnemi znieść”.

Czas dopiero i dalsze śledzenie, może nam odkryje płody tych małych drukarni. Nie dowiedzą one bezwątpienia zamitowanie w naukach i literaturze narodu; lecz będą zawsze pomnikiem właściwey Rusinom pobożności, rozżrzewionego na ów czas i między ludem pospólitym piśmienictwa, i chęci posiadania ksiązek nabożnych.—

XV. U N I O W.

Wieś w cyrkułe Złoczowski, teraz do dóbr stołowych Metropolii halicko-lwowskiej należąca, w której dawniej był monaster Bazyljanów z Archimandryą, czyli opactwem.—

Między rokiem podobnoś 1669 i 1671. założył Warleam Szeptycki Opat uniowski, w monasterze tamcznym drukarnią rusko-słowiańską. — Pozwało go bractwo do sądu nadwornego Króla Michała Wiszniowieckiego, i oraz uzyskało prowizoryczny zakaz, czyli inhibicye, ażeby aż do ukończenia sprawy, Archimandryta nieważył się drukować w swym monasterze.— Nieprzyšlo do sądowego wyroku, iuż dla naysciá tych kraiów w roku 1672 przez Turków i oblężenia Lwowa, iuż dla tego, że Opat Warleam Szeptycki oświadczył, że drukarni zaniecha, co i dotrzymał po części aż do roku 1710, w którym na stolice biskupią lwowską podniesiony zo-

stał, bractwo zaś procesu o szkedy popieścić zaprzęstało, zaniebawszy jednak wykupić przysposobione druki, które jako własność monasteru w Uniowie pozostały.—

Po Warleamie Szeptyckim został Opatem, później Biskupem lwowskim, a nareszcie Metropolitą kiowskią i oraz Opatem uniowskim, Atanazy Szeptycki synowiec Warleama, lecz i ten do roku 1753 niemyslił o drukarni; aż gdy w owych latach, bractwo zacięte z nim toczyło processa w Nunciaturze i w Rzymie o exemption od władzy jego pasterskiej, i takowe w sądach Congregationis de propagande fide, wygrało: postanowił Metropolita dać Konfraternii uczuć swą niechęć, i jako Opat uniowski, zaprowadził tamże, czyli raczy wskrzesił zaniechaną przez poprzednika swego drukarnię, pragnącym sposobem ująć bractwu zasiłków do popierania procesów potrzebnych.— W roku przeto 1753 wyszedł tamże Służebnik in folio s pod prassy, którego exemplarz w bibliotece stauropigiańskiej znajduje się.— Oswoione z processami bractwo, pozwało Metropolite o drukarnię do świeckiego królewskiego sądu, ciągnął się proces lat kilka, z niemałym obóm stron wysiłeniem, i nareszcie na korzyść Stauropigii, iak się wyżej pod artykułem III. opisało, rozstrzygniętym został.— Reskrypt królewski w dodatku pod liczbą 10. zakryślił, w r. 1740 spis owych dzieł, które nikomu innemu, wyjąwszy bractwa, drukować nięwolno.— Istniała ta drukarnia czas nieiaki, może aż do śmierci Metropolity, a może bydz, że Bazylianie poczajowscy, zakupiwszy przyrządzenia drukarskie, do Poczajowa je przeniesli.— Oprócz Służebnika z roku 1753, znane są s tey drukarni następujące książki:

1740. roku. Służebnik in fol: w bibl: u S. Onufrego .

1680. roku. Zercalo do preyzrenia i łatwieyszaho zrozumienia wiery swiatoi i t. d. in 4to. (Grammatyka X. Lewickiego w przedmowie pag. XII.) iest w bibl. u S. Onufrego.—

1685. r. Katechizis, albo nauka christianskaia i t. d. in 12. (Grammatyka X. Lewickiego pag. XV).—

1747. r. Służebnik in fol: maiori, znajduie się w bibl. u S. Onufrego, iuż po zapadłym zakazuiacym re- skrypcie królewskim drukowany, tak lekce wa- żono rozkazy, lub zakazy królewskie!— Później do dzieł drukowanych w Uniowie dodawano tytuł drukarni poczaiowskiej i puszczano na świat.

XVI. DOŁHOPOLE.

W bibliotece stauropigiańskiej, znajduie się dzieło pod tytułem: „Euchologion”, czyli „Molitwennik” in 4. Karty tytułowej niedostaie.— Na końcu zaś dzieła wy- rażono, że takowe z rozkazu i nakładem, Hospodara Mathiasza Bezaraby Woiewody, „z emli Uhr owia- ch yiskij” przez Thimoteusza Aleksandra Wer w Doł- hopolu, roku od stworzenia świata 7143, a od narodze- nia Chrystusa 1635 drukowane zostało.— Zdania były niektórych osób, że to iest Dołhopole, wieś w Cyrkule Kołomeyskim do państwa Kutty należąca.— Rzecz ie- dnakże ma się inaczej, to Dołhopole w którym dzieło powyższe drukowane, znajduie się w Bukowinie, pod nazwiskiem: „russisch Kimpolung” Słowianie zo- wię to mieysce, „Dołhopole” co odpowiada multań- skiemu nazwisku „Kimpolung” dosłownie tłumacząc. Był tam monaster, albowiem bractwo stauropigiańskie

darowało w roku 1689 Archimandrycie z Dothopola na Wołoszczyźnie, iak się wyrażono, na wsparcie monasteru tamecznego 40. złotych, (Lib: Z).— Wielkim iest do prawdy podobieństwem, że tamże w Bukowinie w Suczawie i Serecie, znajdowały się drukarnie rusko-słowiańskie.

XVII. P R Z E M Y S Ł.

W roku 1829 założył JW. Jan Snigórski Biskup ruski przemyski drukarnią. Drukowano w niej s początku polskie i łacińskie dziełka, a mianowicie do nabożeństwa służące; później zaś zdawało się Dyrektorom teyże drukarni korzystną bydź rzeczą, zaprowadzić przy niej i ruskie druki, iakoż przysposobili potrzebną ilość cyrylickich liter, i wyszły tamże następujące pisma.

1833. roku, Katechizm wielki, ułożony przez X. Mogilnickiego, Katechizm mały i Bukwaru, dwie edycye.

1834. r. Grammatika Jazyka ruskaho w Galicyi, przez Księdza Józefa Lewickiego, w niemieckim i ruskim ięzyku, in oct: XXVI, 212. i 59. stron.—

o w a n o c i e n o w e.

...iżki czetii.

...odicznik iedin.

...ianniak pargaminowy.

...iż Stuzębniak staryi na pargaminie.

...iż Wsiech Kniż tridclatery i s Triodmy.

NOTA 2. do stronnicy 3 i 9.

Wypis dosłowny z inwentarza cerkwi Uszenia mieyskiej lwowskiej, teraz stauropigiańską zwanej, na dniu 11. Maia 1579 roku przedsięwziętego w archiwum staurop: w fasc: 622. umieszczonego.

1. Ewanhelie naprestolnoie srebrom oprawleno po czotyrech uhliech 4 Ewanhelisty pozlotistych, a po sredku tablica srebrnaia pozlotistaia, a na druhoy storonie 5 puklew samych srebrnych.
2. Ewanhelii uczytelnych 4.
3. Apostołow tyż 4.
4. Minei misiacznych 13. wsiech.
5. Triody postnych dwie, a tretia cwietaia.
6. Ochtaichów piatohłasnych dwa, a perwohłasnik iedin.—
7. Tri psalterie, erwan iedin.
8. Dwa ustawy, a tretyi czasostowec.
9. Tri prełohi na pargaminie.
10. Jedna kniha na pargaminie, nauka w niej swiataho Joanna zlatoustaho.
11. Jescze 15. knih rozmaitych starodawnych.

NOTA 3. do stronnicy 11 i 14.

Wypis dosłowny z oryginału w archiwum stauropigiańskim w fascykule 236. znajdującego się.

Actum in schola iudaica Civitatis Leopoliensis feria tertia ante festum Sancti Nicolai Pontificis proxima, anno millesimo quingentesimo octuagesimo quarto.— Coram generoso Antonio Kowalski Subiudice terestri Leopoliensi et Iudice pro tunc iudeorum, Isaac Abraham, Czech Moszko Senioribus, et perfido Moszko Synago-

go, et Actis praesentibus judaicis Civitatis Leopoliensis, ac Officio judaico vacante sede Pallatini Russiae, stans personaliter perfidus Israel Jakubowicz judaeus Leopoliensis obtulit officio eidem libros centum quadraginta linguae ruthenicae nec non materiam et literas ac formas, aliaquae quaevis apparamenta ad excusionem sive impressionem librorum pertinentia. — Quae praemissa protestatus est, sibi esse per honestum olim Iwan Chodorowicz drukarz de subcastro Leopoliensi, et filium ipsius honestum Iwan Introligator in summa quadringentorum et undecim floren: pecuniae polonicae, iam quinque annis elapsis invadiata, petens eadem sibi adiudicari. — Quod Officium judaicum et seniores judaei cum Synagogo eodem, praemissa omnia eidem perpetue adjudicavit. Ex Actis judaicis Leopoliensibus rescriptum. — Nicolaus Smarzewski Notarius judaeorum Leopoliens: m. p. L. S.

NOTA 4. do 3ronnicy 14 i 15.

Odpis z oryginału w archiwum staupigianiskim fascykule 421. znajdujacego się.

Błogosłowanie Bożeiu miłostiiu Hedeona Episkopa halickoho, lwowskoho i Kamenca podolskoho. — O Chryście czestnym Ihumenom, protopopom, namesnikom, swiaszczennikom, diakonom i wsiem pryčetnikom cerkwey swiatych w episkopii naszoj lwowskoi, halickoi i kame-neckoi, i wsiem błahoczestiwym Panom stanu szlacheckoho i prawosławnym mesczanom i poselanom, synom naszego smiereniia. — Oznaymuiemy iż we Lwowie w miestie cerkow Uspeniia preczistii Bożiia matere i szpital i domy cerkiewnyie ohnem pohoriewszy upadaiet,

złośtne wsiemu christianstwu naszemu s poruhaniem inowiernych ludii: Protož panowe mesczane lwowskiie podvihnuły sia wysze síly ich, napravlaty upadłyie sprawy, buduczí samy w liudech i na maietnostiech zeszylye, spodiewaiuczí sia na czas, Boha, i na christianskuiu miřostiwuiu dobroditel, nechotiaczi tyž pohasiti sławy cerkwam i miestam christianskim.— Pritom tyž ieszczę zaccali i druhoie budowanie chrama duchownoho, to iest nauki pisma swiataho, hreczeskoho iazyka i słowensko-ho zařožyli szkołu, za blahosłowením swiateyszoho Jakima Patriarsha welikoa Antiochii i za priwodom naszym. Pritom tyž i drukarniu opuszczenu widvihnuli, staraiuczí sia wespoř z nami, aby znouu naše pisma drukowany byli, dla chwały Boha w Troycy iedinaho i dla rozmnoženii gramaticzeskoie nauki, starožitnoho poriadku swiataho blahocestii hreczeskoho zakonu. Hde iuž zawoleiu miřostiwoho Boha naccali sia nauki ot Hospodina Arsenii Mitropolita Dimonitskoho i Elasonskoho ot Carihráda hreczina, kotoryi uczit wo Lwowie písmu hreczeskomu i słowenskomu dieti wsiakoho stanu, ubohich „za prosti Boh“, a bohatich za rožnym datkom. I tyž do drukarnie remesnici i liude uczenyie pokazali sia. — Kotoraia to szkoła i drukarnia pospolitych liudii imením i nakładom wieczne sławiti i množiti sia maiet.— A tak iuž panowe mesczane lwowskiie zařožili poczátki pospolitoho spasitelnoho dobra vseho našeho christianstwa, chotiaczi poslužiti wtom Hospodu Bohu o spasenii bratii swoiey, aby ot seho miesta pomnoženii dobroho w nas mohlo sia státi, za molitwami i žiczliwostiú christianskich liudii. Seho radi posílaem prosiaczi spomoženii ot wazsich miřostei blahocestiwych i christolubiwych chri-

stian. Hdyż na to ni miało ho nakładu potreba.— Prosim
 odtielite niekuiu czast z maietnosti swoich, szto wam
 Hospod Boh dał, dla stawy imleni jeho swiatioho i dla
 swoieho i swoich synow duszewnoho spasenii, rozmno-
 żaiuczi pisma swiatioho nauku dietom waszim. Podwih-
 nite umnyie oczi wasza, i baczte rozumieuczi o swoim
 nedostatku nauki duchownie i umiostiwietie sia o se-
 bie, da i was Boh pomituiet w strasznyi deń suda wiecz-
 naho, i priimet w carstwie swoje nebesnoie, i tyż aby
 tym posłancom naszim w wsem wiera dana byta.— A dla
 wiecznoy pamiaty i poriadku dano im reiestf pod pe-
 czatiu cerkwe miestskey aby koźdoho miostinia byta
 napisana, dla pamiatki pospolitoho spomożeniia, a na sey
 list nasz dla lepszeie wiery peczat swoiu przyżilichmo
 i ruku swoiu podpisali. Pisan wo Lwowie miesiaca Maia
 perwoho dnia roku 1586 Hedeon Episkop własnoiu ru-
 koiu L. S. (*).

NOTA 5. do stronnicy 10 i 17.

Wypis dosłowny z oryginału w archiwum staurepigian-
 skim w księdze czynności bractwa litera C. strona 16.
 pod fascykulem 436. znajdującego się.

Spis książek w bibliotece bractwa roku 1601.

Książki bratackie.

1. Ewanheliie naprestolnoie tetr w zelenom zlotohla-
 wie.—

(*) Wiele mi trudności sprawia piisać rusczyznę polskiemj litera-
 ni. każdy czekosany o tem, któryż sam doświadczał. Przyżanie
 w tem moją nieudolność.— Wszelakoż powstaia mężowie, którzy chcą
 zwalczyć tę trudność i polski Alfabet zaprowadzić. Niech im Bog uczęści!

2. Ewanheliie naprestolnoie w axamitie brunatnom o-
prawleno sriebrom.
3. Ewanheliie naprestolnoie w axamitie zelgnom o-
prawleno srebrom.
4. Tri Biblii, słowenskich. 1. zaś szkolnaia słowen-
skaia.
5. Prawiła swiatych bohonosnych otec.
6. Prawiła druhie.
7. Biblia czeskaia.
8. Ewanheliie uczielnoie drukowane.
9. Dwoie Ewanhelii uczielnych pisanych.
10. Dwa Teofilaktow pisanych, treti mały.
11. Ewanheliie małenkoie tetrowoie iedno, 2. istołko-
waniem.
12. Szest Apostołow drukowanych.
13. Szest Apostołow pisanych.
14. Wasylj welikii drukowanyi.
15. Jeden margarit drukowanyi, 2. margarit pi-
sanyi.
16. Maxim Grek.
17. Joanna Liestwiczka.
18. Nikon pargaminowyi.
19. Stichorat pargaminowyi znamenanyi.
20. Tri minei miesiaca Septawriia.
21. Tri minei Oktowriia miesiaca.
22. Mineia Noewriia miesiaca papierowaia, 2. na par-
gaminie.
23. Mineia Dekewriia miesiaca.
24. W kupie dwa miesiaca Anuarij i Fewral.
25. W kupie dwa miesiaca Mart i April.
26. W kupie dwa miesiaca Maj i Juni i zaś pargami-
nowy z Juni.

27. Mineia i s Julia.
28. Triody postnych dwie, jedna drukowanaia, druga pisanai; tretai pargaminowa.
29. Triody cwitnych dwie, 1. drukowanaia, 2. pisanai.
30. Kniha w neyże osm hłasow i na prawniki hospodskila.
31. Psaltyr toskowaia.
32. Psaltyr drukowanaia na destu zabłudowskoho duku.
33. Psaltyr wołoskoho zawodu słotom perepisowanai.
34. Psaltyr newiazanai toskowaia.
35. Psaltyr na czetwerinie iz inszimi potrebami.
36. Psaltyr pisanai na pođestu.
37. Psaltyr drukowanaia na pođestu.
38. Ochtaiw dwa, jednohłasnyi i 5hłasnyi.
39. I zaś 5hłasnyi, i zaś
40. Bohorodicznik na osm hłasow.
41. Służebnikow dwa pisanych.
42. Służebnik tretyi oprawni srebrom też pisanyi.
43. Ustaw oden na destu, druhi na pođestu, tyśe w cerkwy.
44. Ustaw tretyi pargaminowyi na pođestu.
45. Kniha odna psaltyr i czasosłowec w kupie.
46. Apokalipsis tołkowyi na pođestu.
47. Kniha Erwon na destu.
48. Kniha sobornik na pargaminu na destu.
49. I zaś sobornik pargaminowy na destu na welikii post.
50. Pargaminowai Kniha na pođestu Apostoły na Nedi i na swieta.
51. Sobornikow 3 na pođestu pisanyie na paperu.

52. Tri prohoi na pargaminie welikiie.
 53. Psaltyr tolkowyi niewiazanyi.
 54. Kniha csetia na podestu, w kotoroy 30. slow i
 osm.
 55. I. zas Kniha csetia i sobornik.
 56. Kniha na destu zowemaia Bibliia Doktorom Fran-
 cieszkom druk:
 57. Kniha na podestu zowemaia Katechizis Francisz-
 druk:
 58. Kniha o premudroati Solomona Franc. druk:
 59. Sobornik Joanna zlotoustaho.
 60. Miuncye ruskiie.
 61. Roku Bozija 1601, kupili bractwo Knihu prawifa
 SS. Otec za zolotyh dwaiciat.
 62. Kozmog (r) a fia serbskaia welikaia.
 63. Kronika o greckom państwie: nadana ot Iwana Wi-
 szeńskoho na podestie skoropisioiu pisanaja.

Knihi greckie.

64. Dwa testamenty greckie drukowanyie.
 65. Tretyi grecki z łatynskim testament.
 66. Piatdesiatnica greckaia drukowanaja.
 67. Psaltyr grecki drukowanyi.
 68. Kniška o politurie greckaia.
 69. Kniha greckaia zowemaia „Lukian”
 70. Kniha Aristoteles greckaia „Organon”

Knihi łatynskie.

71. Kniha Sabelicus o wojnie weneckoi.
 72. Kniha Nikiforos greckaia z łatynskim.
 73. Kniha Dikcionar łatynskaia.

74. Kniha Plutarch latinskaia.
75. Kniha Chronographia.
76. Gramatika Alvaris.
77. Ovidius.
78. Officium Cicerona.
79. Waleryi Maximi.
80. Sentencye Cicerona.
81. Wirgilius.
82. Manduſij Praeſ.
83. Klenardi Grammatika.
84. Horacius.
85. Dialektika Miekanie (?) et retorika.
86. Kwestiones muzika.
87. Psaltyr latinskaia s polskimi.
88. Grammatika latinskaia.
89. Partes osm.
90. Testamentowych reestrów 2.
91. Kronika ruskaia małaia (?).

Knihi liadzkie.

92. Żywot Pana Jezusow.
93. Kronika wseho swieta na szest wicków.
94. Molltwy polskie.
95. Summarius desiatoga prikazania.
96. Czystec liadzki.
97. Hay duszni.
98. Molltwy prawe chrestian.
99. Biem psalmów pokutnych.
100. Wleſtidar.
101. Okazanie toho, że Christos jest pośrednikiem w
dla człowieczeństwa.

102. Studnica żywota.
103. Katechizm polski.
104. Postilla polsi.
105. Żywot Pana Jezusów.
106. Molitwy polskie.
107. Staryj zakon.
108. Jezus syn Syrachów.
109. Summarius desiatorga prikasanię Bozho.
110. Hodinki Panny Maryi.
111. Awreliusz.
112. Molitwy nabożnyje.
113. Katechiam dla dzieci.
114. Istorjia o petopis.
115. O zbureniju Jerosalima.
116. Disputacya liubelkajska.

NOTA 6. do stronnicy 6.

Odpis dosłowny z egzemplarsa drukowanego w archiwiz
stauropeigianiskim w fascykule 286. znajdujące się.

Clemens Pápa XI. ad perpetuum rei memoriam.—
Pastoralis Officij cura, meritis licet imparibus, nobis ex
alto commissa postulat, ut ea, quae piorum locorum quo-
rumlibet, praesertim Confraternitatum, ac domorum re-
gularium, tranquillo statui, felicitq; progressui condu-
cunt, libenter concedamus, prout in Domino conspici-
mus salubriter expedire: Itaq; dilectos filios officiales,
et confratres Confraternitatis Stauropeigianae nuncupa-
tae Ruthenorum, cum S. R. E. Unitorum in Civitate Leo-

poliensi, sub Titulo, seu invocatione assumptionis **MARIAE** Virginis, Canonice (ut asseritur) erectae, nec non Monachos Monasterij Sancti Hönuphrisj Eremitae, nationis eorundem Ruthenorum, prope, et extra maenia ejusdem Civitatis siti, et ad dictam Confraternitatem spectantis, ut Apostolico praesidio suffulti, a quibusvis perturbationibus, et gravaminibus releventur, et in sua vocatione utilius perseverent, specialibus favoribus, et gratijs prosequi volentes, et eorum singulares personas, a quibusvis excommunicationis, suspensionis, et interdicti, alijsq; Ecclesiasticis sententijs, censuris, et poenis, a Jure vel ab homine, quavis occasione, vel causa latis, si quibus, quomodolibet innodatae existunt, ad effectum praesentium dumtaxat consequendarum, harum serie absolventes, et absolutas fore censentes; supplicationibus eorum Nomine, Nobis super hoc humiliter porrectis inclinati, confraternitatem praefatam, illiusque officiales, et confratres, ac Monachos, aliasq; personas praefati Monasterij, eorumq; res, et bona, quaecumq; nunc, et pro tempore existentia, ab omni et quacumq; Jurisdictione: correctione, visitatione, superioritate, et potestate, moderni, et pro tempore existentis Episcopi Leopoliensis Rutheni illiusq; officialium, et Ministrorum quorumcunque, Apostolica auctoritate tenore praesentium, tam universim, quam singillatim perpetuo eximimus, et liberamus, illosq; et illa, sub Beati Petri ac Nostra, et Sedis Apostolicae, et Congregationis Venerabilium Fratrum Nostrorum. S. R. E. Cardinalium, negotijs propagandae fidei praepositae, Protectione suscipimus, Nobisq; et pro tempore existenti Romano Pontifici, et Congregationi praefatae etiam perpetuo subijcimus, ita ut modernus, et pro tempore existens, Episcopus praef-

Etne, etiam Officialia, et Ministri, ullam, quovis prae-
textu, et ex quacunque causa, in Confraternitatem, Mo-
nasterium et Monachos huiusmodi, eorumque res, et Bona,
Jurisdictionem, correctionem potestatem, et superio-
ritatem habere, et exercere minime possint. Decernen-
tes praesentes Literas semper, et perpetuo validas, fir-
mas, et efficaces existere, et fore, nec non Confrater-
nitati, Monachis, et alijs praefatis, in omnibus, et per
omnia plenissime suffragari, sicque per quoscunque
Iudices Ordinarios, etiam causarum Palatii Apostolici
Auditores, sublata eis, et eorum cuilibet, quavis aliter
judicandi, et interpretandi facultate, et auctoritate, ju-
dicari, et definiri debere, ac irritum et inane, si secus
super his a quoquam, quavis auctoritate, scienter, vel
ignoranter, contigerit attentari. Quocirca Venerabili
pariter Fratri Nicolao Archi-Episcopo Thebarum No-
stro, et Apostolicae Sedis in Regno Poloniae Nuntio,
per praesentes committimus, et mandamus, quatenus
ipse per se, vel alium seu alios, ubi, et quando opus
fuerit, et quoties, pro parte interesse in praemissis ha-
bentium, vel alicujus eorum, desuper fuerit requisitus,
eadem praesentes Literas, et in eis contenta quaecun-
que solenniter publicans, illisque in praemissis efficacis
defensionis praesidio assistens, faciat Auctoritate No-
stra illos omnes, et singulos, earundem praesentium, et
in eis contentorum quorumcunque, commodo et effectu
pacifice frui, et gaudere, non permittens illos desuper a
quoquam, quavis Auctoritate, quomodolibet indebite mo-
lestari, perturbari, vel inquietari; Contradictores quos-
libet, et rebelles, per sententias, censuras, et poenas
Ecclesiasticas, aliaque oportuna Juris, et facti remedia,
appellatione postposita compescendo, legitimisque su-

per his habendis, ^{ut} servatis processibus, censuras, et poenas ipsas etiam moderatis vicibus, aggravando, invocato etiam ad hoc, si opus fuerit, auxilio brachij saecularis. Non obstantibus Felicis Recordationis Bonifacij P. P. VIII. Praedecessoris Nostri de una, ac Concilij Generalis de duabus dictis, alijsque Apostolicis, et in Universalibus, Provincialibusque, et Synodalibus Concilij editis generalibus, vel specialibus Constitutionibus et Ordinationibus, nec non quibusvis statutis, et consuetudinibus, etiam juramento, confirmatione Apostolica, vel quavis firmitate alia roboratis, Privilegij quoque Indultis, et litteris Apostolicis, in contrarium praemissorum quomolibet concessis, confirmatis, et innovatis. Quibus omnibus et singulis, eorum tenores praesentibus proplene, et sufficienter expressis, ac de verbo ad verbum insertis, habentes, illis alias in suo robore permanentis, ad praemissorum effectum hac vice dumtaxat specialiter, et expresse derogamus caeterisque contrarijs quibuscumque. Datum Romae apud Sanctum Petrum sub Annulo Piscatoris, Die V. Aprilis MDCCIX. Pontificatus nostri Anno Nono — Cardinalis Oliverius. —

Breve — Breve hoc Apostolicum in suo Authentico Originali, oblatum est ad Acta Officij Consularis Leopoliensis, feria tertia post Festum Sancti Michaelis Archangeli proxima Anno Domini 1709. — Item ad Acta Consistorij Leopoliensis Latina, Anno Domini 1726 Die Veneris prima Mensis Martij. — Item, ad Acta Consistorij Leopoliensis Armena, Anno Domini 1737 Die Lunae 23 Mensis Septembris. — Et habetur in Actis Authenticis Commissionis Apostolicae, in eadem Confraternitate Staupigiana Anno Domini 1732 peractae.

NOTA 7. do stronnicy 10 i 14.

Odpis dosłowny z oryginału w archiwum stauropeigian-
skim w fascykule 17. znajdujące się ruskiego.

Preswiaszczennym i w Boże wlebnym ich Miłostiam
Archiepiskopom, episkopom, czestnym Archimandrytom,
Ihumenom, Protopopom, Swiaszczennikom i wsemu pri-
cetu cerkownomu.— Jasne Welmożnym ich Miłostiam
Kniażatom, Panom Woiewodam, Hasztalanom, Starostam,
sacne urożonym panom Podstarostim i wsiakomu wria-
dowi należaczomu, także wsemu stanu rycerskomu, sła-
wetnym Panom woytom, burmistrom, radcam, i wsiem w
obec powsiudu prawosławnym christianom. Se Az Hede-
on Bołoban Episkop halickiy lwowskiy i Kameńca podol-
skoho. Molitwy moja zalecaiu do miłostiwoie łaski wa-
szoie miłosti wsem w obec, i oznaymuem sim naszym
listom; iż za woleiu Bożeiu nikоторich czasów, neda-
wno proszlich ustroiło sia było pismo drukarskoie czę-
rez Iwana Moskwitina, drukaria pamiaty dobre hodno-
ho, spomożeniem błahocześciwych Panów a prawosław-
nych christian, a naybolsze Jeho Miłosti Christolubiwaho
i błahocześciwaho Kniażate Pana a Pana Konstantina Knia-
żate Ostrozskoho, Woiewody kiiowskoho. Kotoroho
ustroiennoho pisma drukarskaho błahoda-
tiiu Bożeiu, pokazały sia cerkwam bożiim
na potrebu i prawosławnym christiianom
ko naucie Knih ne mało.— No iż toy Iwan dru-
kar pomysłił był bolsze Knih remesła swoieho drukar-
skoho na potrebu cerkwam swiatym rozmaitych dla chwa-
ły bożej i nauki prawosławnym christianom wydati, na
szo zbliżył sia był, zo wsiem i warstaty swoiemi do
miesta sławnoho Lwowa; w tom woleiu Bożeiu pryszot

czas skończył się żywota ieho: wpadł w boleść ke smerti, i ku toj potrzebie swoiey, onyia warstwy wie ze wsiemi należaczimi sztukami zastawił w zhinenie imia do żydow w summa nemałoy, w półtory tysiacy zółotich szczoło też i dołhi swoia płatił.— I po skonczaniu żywota ieho szaskły się takowye kupczikowe chotiewszy onyie usie matrecy i pripravy drukarskije kupiti, a do moskowskoie zemlie s panstw ieho Korolewskoie Miłosti wywezti, skarb osobliwyi zabłiti, iz szkodoiu nemałoiu cerkwam boziim i wsemu prawostawiiu, zakonowi swiatoho hreczeskoho. Ino ia užaliwsi się takowoi szkody, aby toj skarb do czużej zemlie newyaozwał się, chotiaczi tyż postužiłi w tom Hospodu Bohu i wsemu prawostawnomu christianstwu, czyniaczi powinnosti swoiey episkopskoie dosyt': chotiai że ne mauczi na to dochodów, no nadieuczi się na hospoda Boha, a na prawostawniia christiany, kupiliismo tyie wie pripravy drukarskije, do drukarnie należaczeie za tuiuz sumu iako i zawedy byli za półtory tysiacy zółotich we apołok s pany Mesczany lwowskimi. Kotoryie tyie instrumenta wie storhowawszy u żyda, wzialismo ich do ruk swoich w skarbaicu cerkowniui, dawszi na sebe zapis żydowi z welikim warowaniem tyie półtory tysiacy zółotich dati na czasy pewnyie. Pro to tuiu sprawu do wiadomosti waszych Miłostei wsiem wobec donozu, i utiekaiu się s pokorniuju prozboiu do miłostiwoie łaski waszych Miłostei błahocestiwich i christoliubiwich prawostawnych christian, o spomożenie zapłaty toho swiatobliwaho dieła, czim koho Hospod Boh naucził i werazumit, po silie WM. a to dla rozmnożenia chwały Boha, wsederzitelia, i dla nauki swiatomu prawostawiiu, za swoie otpuszczenie hrichów

† wlecznoie bohompstwo za aczo zapłata budet.waszim Miłostiam wo carstwie nebesnóm, ot Christa Spasa i Władiki Boha naszeho.— S kotorym to pisaniem swoim posłalismó ko Wassim Miłostiam prawosławnym christianom Minu eseraca, za kotórim posłańcom Waszich Miłostei proszu żeby WM. raczili ieho od sebe wdiazne priniawszi łaskawe ot sebe odpuskati.— A ia iestem powinnym bohomołcem Waszich Miłostei wo wsia dni żywota moieho. A s tim miłost Bożiia i pricziście Jeho Matere, błahostowienie bożiie i molitwa moia ustawicznai z Waszmostiami iest.— Pisan wo Lwowie miesiaca Noebra 8. dnia Roku Bożeho Tysiacza piątsot osmideśiat piataho.— Hedeon Episkop własnoiu Rukoin. L. S.

NOTA 8. do stronnicy 13 i 17.

Odpis aoryginatu pergaminowego w archiwum staurop.
znaydującego się.

Sigismundus Tertius Dei gratia Rex Poloniae magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae Liwoniaeque nec non Regni Sueciae proximus haeres et futurus Rex. Significamus praesentibus literis Nostris quorum interest, universis et singulis. Quod cum in Conventu Regni gnali felicis Coronationis nostrae Cracoviae celebrato, omnia in universum Jura privilegia, immunitates libertates et praerogativas, tam spirituales quam saeculares, cuiuscunque status et conditionis hominum, locorum quorumcunque de sententia omnium Regni ordinum approbaverimus, illasque omnes

in genere et singula in specie iurando super id praestito sancte et inviolabiter servaturos promissurimus. Cumque omnia pia instituta, maxime vero quae cultum Dei teri opt: maxi: et honorem Dei parae Virginis praeseferant, pro pietatis nostrae studio ultro etiam promovere et augere cupimus facile nos intercessione Illris et Magnificorum Constantini Ducis ab Ostrog Palatini Miioviae, Marchalci Volhyniae Wlodimirienque et Theodori Skumin Palatini Novogroden: Grodnen: et Oli: then: Nostrorum Capitaneorum apud nos nomine Civium Nostrorum Leopoliensium Ruthenorum Ecclesiae ritus graeci Assumptionis in Coslos Beatissimae Mariae semper Virginis intra muros civitatis Leopoliem consistent: ex praedecessoribus suis eiusdem Ecclesiae fundatorum et provisorum facta, adductos esse ut fraternitatem illorum, Ecclesiae eiusdem sub titulo assumptionis Beatissimae Mariae Virginis primum per Joachimum magnae Antiochiae Patriarcham inductam, iam vero per Eremiam constantinopolitanum Patriarcham, et postremo in Synodo ipsorum Ruthenica Brzestensi recognitam, publice approbatam tum et leges, canones, articulos, conditiones sub eadem fraternitas instructa et in suum ordinem descripta continetur, ad instar fraternitatis Vilmens: ritus eiusdem graeci, quam speciali quoque Nostro privilegio confirmavimus, et libertates, immunitates, praerogativas, instituta, decreta, iura, privilegia, ritus, possessiones, fundationes, donationes, et inscriptiones quovis, tam a Seressimis Praedecessoribus Nostris quam a quopiam altero, praefatae fraternitati, adeoque ipsi ecclesiae illorum suprascriptae, pro ritu institutisque religionis graecae legitime concessas, inscriptas, factas, datas, et donatas, continuoque usu et assidua possessio-

ne atque consuetudine hucusque retentae et observatae, nominatim vero Scholae pro tractandis liberalibus artibus, tum et officinae pro excudendis libris institutionem ad eandem Ecclesiam Antiquitatis institutam, introductam et ante aliquod annos reformatam prout ea omnia in suis privilegiis aliisque literis praefatae Ecclesiae et fraternitati servientibus, continentur, et descripta sunt, a suisque senioribus et provisoribus tenentur, habentur, possidentur et exercentur, non aliter ac si hic omnia et singula, in suis contentis de verbo ad verbum expressa et descripta sint, auctoritate Nostra Regia approbare, roborare, ratificare, et confirmare dignaremur, prout haec specialibus Nostris literis (Juribus publicis et privilegiis civitatis Nostrae Leopoliensis et Ecclesiae catholicae romanae nihilominus salvis per omnia manentibus) approbamus, roboramus, ratificamus, et confirmamus, illaque omnia debitum robur perpetuae firmitatis obtinere atque ab omnibus et singulis teneri et observari volumus. In cuius rei fidem evidentiusque testimonium hasce manu nostra subscripsimus et Sigillum Regni Nostrae eiusdem subappendere mandavimus. Datum Varsoviae in Conventione Regni guali die quindecima mensis Octobris Anno Domini Millesimo Quingentesimo Nonesimo Secundo. Regni Nostrae Anno Quinto. — Sigismundus Rex. — Alb. Sekowski. (L. S. pens:).

Przywilej ten, przez późnieyszych Królów Władysława IV, Jana Kazimierza, Michała Korybuta, Jana III, Augusta II i III, potwierdzony i oryginały w archiwum znajdują się. —

NOTA 9. de stronnicy 25 i 30.

Odpis z oryginału pergaminowego w archiwum staufóp:
pod N. 327. złożonego.

Michael Dei gratia Rex Poloniae, magnus Dux Lithuaniae Russi: Prussiae, Masovi: Kiiow: Wolbyn: Podol: Podl: Livon: Severiae Czernichoviaeque: Significamus praesentibus Litis Nostri: quorum interest universis et singulis. Remissam fuisse ad Nos et iudicium Nostri Assessoriale per sententiam officii Consularis leopolien- sis causam et actionem inter Henovatos Stephanum Lauryszewicz et Joannem Laikowski coeterosque Confraternitatis Assumptionis in caelum Beatissimae virginis Mariae ad ecclesiam Ritus graeci in civitate Leopoliensi existens: directae Seniores Cives Leopoliens: Actor: ab una: atque famatos Nicolaum Dimitrowicz et Stephanum Lauryszewicz alias Pawłowicz Cives itidem Leopoliens: Coniugesque ipsos: tanquam famati olim Michaelis Sloska Typographi Leopoliens: successores, Idque ad contenta mandati Serenissimi Antecessoris Nostri. citatos parte ab altera, pro eorum Quod licet si ipsi obligaverint et obstrinxerint se omnia dictae Confraternitatis iura, privilegia et Articulos (uti Confratres) observare in nulloque laedere ac violare, horum nihilominus immemores in contrarium eorundem iurium ac privilegiorum, praetactae Confraternitati a Serenissimis Praedecessoribus Nostri: pro mandandis et imprimendis type slavonicis seu ruthenicis libris concessorum, et a Serenissimo Antecessore sub felici coronatione confirmatorum sub praetextu quorundam rescriptorum, ad male narrata, per dictum olim Sloska obtentorum, iam cum persona illius extinctorum, privato quodam motu suo, in praeciudi-

tium et damnum praetactae ecclesiae suaeque confraternitatis, per adhibitae personas libros idioma slavonico, seu ruthenico typis imprimere, illosque Leopoli et aliis in locis divendere et comodum ex inde proveniens, in usum suum privatum convertere, typographiam vero confraternitatis per id extirpare ausi sunt, et praesumpserint. Quia vero iuribus privilegiis diplomatibusque cautum est, ne quispiam typographus in Civitate nostra leopoliensi libros praetactos idioma slavonico seu ruthenico vel scripta aliqua sub praetextu alienius privilegii impetrati in praerudicium memoratae confraternitatis imprimere, sibi licentiam usurpata et arrogare (submissione a se impresor: libror: succedat aliis poenis edicendis) praesumat, et quod praetacta confraternitas, in defectu alior: proventuum ex officina typographiae suae tallum librorum, divenditioneque illorum, personas spirituales (in praetacta ecclesia sacra peragentes) sustentet, et aliis necessitatibus ac ornamentis eiusdem ecclesiae ac xenodochii sui pauperum egestati provideat, et procuret. Proinde citati sunt ad praeserta contenta mandati, nimirum quatenus ipsi libros idioma slavonico et ruthenico in officina sua typographica typis mandare, et imprimere, impressosque divendere non audeant, nec praesumant.— Mandato eodem et propositione fusius praemissa enarante ac obloquente, coram memorato officio consulari leopoliten: institui et intentati. In qua quidem causa cum Actores eandem impressionem et divenditionem civitatis per officium inhiberi postularent; e converso successores olim famati Michaelis Sloska privilegia tam serenissimi divinae memoriae Vladislai quarti de data Varsoviae die trigesima Decembris Anno Dom: Mille-

— 70 —

simo Sexcentesimo Trigesimo Octavo, quam Serenissimi Antecessoris Nostri in comitiis felicis coronationis die 20. mensis Januarii anno 1649 exhiberent, et se circa productionem privilegiorum, nec non usum impressionis librorum idioma slavonico et ruthenico conservari inhibitionemque eandem amoveri affectarent, officium illud consulare Leopold: quoniam in causa praesenti rescripta regia ab utrinque intercederent, cuius vero concedere, eius et interpretari. Proinde causam hanc ut in concurrentia ad Judicia Nostra pro cognitione remiserat, partibusque terminum conservaverat peremptorium. In termino itaque hodierno ex eadem remissa legitime ad praesens provenienti, et hucusque continuato Partibus supra nominatis, actorea quidem per Honoratum Petrum Affendik et Nobilem Basilium Koredowicz; citata vero per Nobilem Mathiam Klimkiewicz plenipotentem suum legitimum, coram Nobis et Iudicio nostro comparet: cumque terminum attent: ac in controversias suas iure mediante descendens et actorea quidem liberam impressionem librorum idioma slavonico seu ruthenico eorund: divenditionem, citatae inhiberi postulante, seq: circa diploma de datta Cracoviae in coronatione Serenissimi Vladislai quarti die decima-quarta Martij Anno 1633 tum et privilegia unum Serenissimi Sigismundi tertij de datta Varsaviae die 15. mensis Octobris Anno millesimo quingentesimo nonagesimo secundo, aliud vero Serenissimi Vladislai IV itidem Varsaviae die vigesima mensis Novembris Anno millesimo sexcentesimo trigesimo nono obtenta ac impetrata, nec non bina decreta primum Varsaviae Sabatho post festum Assumptionis in coelum beatissimae Mariae virginis proximo, Anno millesimo sexcentesimo quadrage-

simo, posterius autem de data Varsaviae feria quarta
 in crastino festi Sancti Josephi Confessoris Anno mil-
 lesimo Sexcentesimo quinquagesimo secundo prolata,
 et constitutionibus Regni approbata totaliter conservari
 supplicante. — Nos cum Consiliariis Nostriis et juris-
 peritis exceptis partium controversiis, allegationibus
 et defensis, tum et juribus ac privilegiis visis, lectis,
 iisque, mature consideratis, Remissa per Officium con-
 sulare Leopoliense ad Nos et Judicium Nostriam facta,
 necessaria adinventam illam expediendo: Quoniam pars
 actorea ex privilegiis sibi a Serenissimis Antecessoribus
 Regibus Poloniae benigne concessis, ac Constitutionibus
 Regni approbatis, tum ex decretis in Anno millesimo
 Sexcentesimo Quadragesimo, et millesimo Sexcentesi-
 mo quinquagesimo secundo prolatis luculenter deduxit:
 quod ius exercendae officinae typographicae, atque li-
 brorum idioma slavonico et ruthenico imprimendo-
 rum soli Confraternitati legitime competat, in cuius usu
 et possessione continua, a primaeva eiusdem Confrater-
 nitatis institutione semper partem actoream extitisse,
 manifestum est: Citati vero nempe successores olim
 Michaelis Sloska nullam penitus facultatem imprimen-
 di similes libros ex iure et privilegio temporaneo et
 tantum ad vitae tempora praefato Sloska a Serenissimo
 olim Vladislao Quarto concessa praetendere possunt, immo
 post mortem Antecessoris sui indebite et in praedictum
 praefatae confraternitatis impressionem librorum atten-
 tarunt. Ideo solam et unam memoratam Confraternitatem
 circa eadem privilegia, diplomata Constitutionibus Regni
 approbata, atque circa decreta ratione istius Typogra-
 phiae lata, continuo usu et possessione firmata, conser-
 vandam esse duximus, prout quidem conservamus, ita

tamen et nihil eiusmodi quod contra dignitatem Nos-
stram, vel detrimentum Regni et Reipublicae atque con-
tra Ecclesiam catholicam Romanam vergere possit, sub
praetium in officina suamittere audeant. Idque sub po-
ena confiscationis librorum et privatione ejusdem offi-
cinae. Citatae autem parti et aliis quibuscumque personis
quatenus ab exercenda ista officina typographica styli
slavonici seu rathenici tam intra quam extra civitatem,
ac in aliis quibuscumque locis poenitus abstinere, nec
quidquam typis mandare ab hinc et in futurum. prae-
sumant, sub poena confiscationis librorum iniungimus.
Ne autem ex praehabita ista officina et matricibus il-
lorum slavonicis (quae iam nulli ipsius partis citatae
usui inservire possunt) damnum evidens emergat, decer-
nimus et sententiamus: quod actores pars instam prae-
tium ex arbitrio honorum virorum, vel ex taxa artis
peritorum proveniens in parata pecunia citatis quam
primum praestare tenebitur; librorum quoque hactenus
excusorum, ut liberam civitati possint habere venditio-
nem et distractionem spatium unius anni ab actu prae-
sentis computandum concedimus. Post elapsam autem
idem tempus, vel etiam intra eundem annum, optionem
parti actoreae, libros eodem praevia taxa iusto prae-
tione persolvendi damus et concedimus, instrumenta de-
nique matrices et literas quatenus pars citata, post so-
lutionem praestitam, Actoreae parti sine mora restituat,
injungimus. Damna ad extremum et litis expensas in-
tra partes mutuo ac invicem compensamus. Praesentis
Decreti Nostri vigore. Pro cuius executione partes prae-
fatas ad officium Consulare leopoliense, in termino
dum pars partem ad id legitime adcitaverit perempto-
rie remittimus. In cuius rei fidem praesentibus Sigil-

luz Regni: est appressum. Actum Cracoviae in Comi-
 tibus felicis coronationis Nostrae feria quarta, in crasti-
 no festi Saporis Medvigis electae, Anno Domini Millesimi
 mo Sexcentesimo Sexagesimo Nono. Regni Nostri Po-
 loniae anno primo: Joannes de Leszno: supremus Can-
 cellarius Regni: Relatio Illustrissimi ac Magnifici
 Domini Joannis Comitis in Leszno, Leszczyński, supre-
 mi Regni, Cancellarii maioris Poloniae: generalis: Ma-
 riemburgensis: Cosubensis Capitanei: Stanislaus Zu-
 kowski Decretorum Curiae: Regal. Notarius. (L. S. pen.)

NOTA LO. do: stronnicy. 31, 34, i 55.

Odpię Reskryptu: królewskiego woryginała w fascykule
 358. anaydujczego się.
 Augustus deus: Dei gratia: Rex Poloniae, magnus
 Dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogi-
 tiae, Hiłoviae, Voliniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae,
 Smolensciae, Severiae, Czerniehowiaeque, nec non
 haereditarius Dux Saxoniae et Princeps Elector: Signifi-
 camus praesentibus literis quorum interest universis et
 singulis, quod quia Nobiles Seniores totaque confraterni-
 tas Stauropegiana: ritus graeci-latino unii leopoliensis,
 per certos Consiliarios Nostros, humillime Nobis app-
 licasset, ut eos libros rubenos quos officina eorum
 typographia leopoliensis iam impressit et imprimere so-
 let, aliis officinis Typographicis in Regno et praecipue
 Uniowiensi imprimere et reimprimere clementer inter-
 diceremus et inhiberemus, regestrum et nomenclatio-
 nes talium librorum in officina sua impressorum: No-

Nisi parexisset eosque taliter neminasset et specificasset
 quod sint.—Evangelium magnum.—Evangelium parvum
 Apostol. alias epistolae.—Trifoloy alias praeces pro
 quolibet mense.—Ochtai magnum alias praeces S. Da-
 masceni. Ochtai parvum alias Saestodnik.—Idem
 Triod' owtna alias cantus hilaris.—Triod' postna alias
 cantus jejunalis.—Stuzebnik magnum alias Missale.—
 Stuzebnik parvum.—Trebnik magnum alias Ritale.—
 Trebnik parvum.—Polustaw magnum alias Breviarium.
 Polustawico alias diurnale.—Moltweniczek.—Akaft
 magnum alias officia varia.—Akaft' parvum.—Psal-
 terium magnum.—Psalterium parvum.—Czasosłow
 magnum alias praeces diurnae de quolibet sancto.—
 Czasosłowiec.—Jermoloy magnum alias cantus S. Da-
 masceni.—Jermolowiec parvum.—Gradatyżka.—
 Proskomedia alias praeparatio ad missam.—Nos sup-
 plicationi huius Confraternitatis Stauropigianae benigne
 annueri, membratos libros de hominibus et cognomi-
 nibus supra nominatos in officina typographica stauro-
 pigiana iam impressos, in aliis officinis typographicis
 in Regno, et praecipue in officina venerabilis Archi-
 mandritae et monasterij unioviensis imprimere et re-
 imprimere, ex singulari Gratia Nostra inhibendum et
 interdicendum esse duximus; prout infibemus et inter-
 dicimus, praesenti privilegio Nostro, idque sub poena
 confiscationis tantum librorum, in aliis Regni officinis
 praecipue unioviensi impressorum, vel reimprimendo-
 rum, ubicunque locorum, per quoscunque typographos
 et alias personas, bibliopegas et venditores quocunque
 tempore ad vendendum expositorum, vel exponendo-
 rum, adhibito cuiuscunque officij locorum quorumvis
 adminiculo, ad requisitionem Seniorum eiusdem Con-

fraternalitatis Stanrepigianae Leopoliensis applicanda: Quod sic ad notitiam omnium quorum interest, praesertim vero Nobilis Archimandritae et monasterij unioviensis, et aliorum typographorum, tum bibliopolarum et Magistratum civilium deducendo, ipsis mandamus, ut praesentes Privilegij nostri literas, tam ipsimet, observent, quam ad alios observari curent, pro Gratia Nostra et officiorum debito.— In cuius rei fidem, praesentes manu Nostra subscriptas sigillo Regni communiri iussimus.— Datum Varaviae die XXXI. mensis Octobris Annae domini MDCCXL. Regni vero Nostri VIII. anno.— Augustus Rex.— Locus Sigilli maioris Cancellariae Regni.— Theodorus de Hoval Canon: Metropoli: Gnesnen: Praepositus Inful: Camenec; Coadiutor, S. R. M. et sigilli maioris Regni Secretarius.—

NOTA 11. do stronicy 5.

Że bractwo to iako Krzyżonośne na Synody wzywane było, i w nich przez swych deputatów zasiadało, dowodzi tak wezwanie Joba Boreckiego Metropolity z dnia 21. Kwietnia 1629, iako też opisanie Synodu kilowskiego w akademicznej lwowskiej bibliotece znajdujacego się, i opisanie Synodu zamoyckiego, pod tytułem: „Synodus provincialis Ruthenorum habita Zamosciae Romae typis Sac: Congr: de propag: fide 1734 pag: 12” — Że do obierania biskupów lwowskich, iako bractwo generalne, które nad prawami i zaszczytami cerkwi wschodniej czuwać było obowiązane, należało, głosowało, i akt podpisywało, dowodzi elekcyja Biskupa Arseniego Żeliborskiego. (Patrz Czasopism lwow: z ro-

ku 1833 pag: 88.) i wezwanie do elekcyi przez Metropolitę Antoniego Wisniewskiego wydane.— Że zaś do spraw mażeńskich i o krzywoprzysięstwo w sądach Konsytorza zasiadało, świadczy tak list Woiewody Aleksandra Chodkiewicza, iako i inwitacya Biskupa Józefa Szumlańskiego.— Dokumenta te dla wskazania ducha czasu; iako i zwyczajnego w owym wieku tak ruskiego, iako i polskiego stylu, z oryginałów w całość umieszczają się osnowie.—

WEZWANIE JOBA BORECKIEGO METROPOLITY.

Jow Boreckii miłostliu Bożieiu Archiepiskop Mitropolit kiiwskii, halickii i wsieia Rossii.— Błahocześciwym i christoliubiwym bratiam chrestonosnom bractwą cerkownoho, posłuszeństwa światoie, wostocznoie, sobornoie cerkwe, obywatelam miasta Jeho Kor: Mił: lwowskoho, i naszego smireniia, synom w duchu namiliszim, łaska, pokoy i miłoserdiie ot Boha wsederżitela, i swiataho prestoła mitropolie kiiwskoie błahosłoweniia ot Jerusality.— Namiliszie! — Aczholwiek naymniey newontpliu, że po blisko proszłom seymie warszawskom, z łaski Jeho Kor: Mił: i za przyczinoiu Panow Rad, a podobno i za pilnoiu instancieiu błahocześciwych Panow Posłow narodu naszoho ruskoho, o uspokoienie błahocześciia wostocznoi cerkwi rssiiskoi wydanyie s Kancellaryi Jeho Kor: Mił: uniwersały, i publikowanyie po horodach i aktach grodzkich, na ziechanie sia, tak samym nam błahocześciwym do Kiiewa, iako Unitom samym do Wołodimira na sobor partikularnyi, a potom obom stronam do Lwowa na czas w Uniwersałach na sobor generalnyi wsiech Miłostei waszich iak wiadomosti

doszli: tak równościu białkoim e przedanym pokojem
 niu do namowy wspólnoie wse cerkwe, do Kijowa na
 deśi swiatych werchownych Apostoł Petra i Pawła w ro-
 ku teperisznem 1829 każdeśi błahocześiwoy; przybyti, i
 tutechi Kubownoie zażiti: chotieti, i scaire udrowba ru-
 du prinesti, pobuditi mohli. — Jednak osobliwe i muie
 e powierenoie: powinnosti pastirskoe, zdało sia fak
 wsech: pospolite, tak i poiedinkom każdeśi błahocze-
 stiwoho, a zwłasza błahocześiwych bractw i pobożno-
 ho szlachetnoho stanu, wiernych cerkwe christowe sy-
 nów i neobłudnych priiatelei pokorne sadati, i tym pi-
 saniem moim oholosiwszy, iako do weliko wažnoie, i
 wseki cerkwi christowoi w rodie naszym gwałtownie po-
 trebnoie namowy wewzati. Dlia toho i Miłostei waszoh
 usilne žadaem, abyste i ot waszoh Krestonosnoho brats-
 twa, za času takowoie okazii z sowietom bratskim po-
 steczi i k' nam pribiti ruczi; ezimbysmy wse Miłos-
 ti christowei i požadanoi miłosti pokoia tak w sume-
 niach swoich, iako i w swiatoi błahocześiwoy wieri na-
 szozi dostupiti mohli, czoho i sobie i pobożnosti waszoi
 wierno spriiaiem. Pri tom liste naszym i drukowaných
 uniwersalow swoich, dlia lepszoh wyrozumenia posy-
 laem Miłostiam Waszim; kotoryie wiedacz i pewniiti
 wieru w wyznaniu błahocześiia swiatoh po nich zna-
 auczi, jednym samymi list, a druhim słowo w słowo per-
 pisawszi, do wiadomosti deposite, pilno proszu. — Daś
 e Korca Aprilia 21. dnia 1829 roku. Jow Borecki Mi-
 tropolit Kijewski rukoju własnoiu. — L. S.

WĘZWANIE ANTONIEGO WINNICKIEGO METROPOLITY.

Antoni Winnicki z łaski bożej Archiepiskop Me-
 tropolit Kijowski, Halicki i wszystkiiia Rusi, Exarcha

świątego apostołskiego Konstantynopolskiego Tronu, Episkopiey lwowskiej, Kamieńca Podolekiego i Archimandrycy Uniońskiej Administrator, Wielmożnym, Przewielebnym, Wielebnym, Honorowym, Szlachetnym Ichmościom Panom bractwu generałnemu lwowskiemu Stauropegianom, Nam, w duchu świętym najmiłszym synom, łaska boża obfita, i nasze pasterskie błogosławieństwo. — Co prawa i wolności, z dawna cerkwi bożej y prawosławnym jej synom, służące, tudzież i chwalebne praedecessorów naszych, zwycięż, po funkcycy, mojej metropolitańskiej, exiunt; i to przy expitacyi, administracyi, mnie od Jego Król: Mci Pana mego miłościwego na te episkopią lwowską, referowanej, chcąc ad effectum przywieść, Uniwersały, na elekcyę przysłałego, da Bóg tej episkopii pasterza z Mancellaryi Naszey wydać kazaliśmy. — Przy których iakośmy i naszym Ichmość Panów, Obywatelów i braci, osobliwie ku cerkwi bożej gorliwych, osobliwemi, do tej ku cerkwi, bożej, usługi listami zachęcili; tak i WM Panów którzy będąc legum et immunitatum, iako Stauropegianie Custodes, zawsze przy pospolitym cerkwi bożej dobru, vizilitar, ad idem piun, opus, zaciągamy, activitatem, wielce upraszając, ahyćia, jeżeli, kiedy, na tej elekcyi, dobro, pospolite, solito, przeciwko Prawosławiu, celo, promover, a te o, sierociają episkopią, in tutto collocare dopomogli. — Co nieomylnie sobie podoznanej WM, MEństwa, obiecując gorliwości, i powtórce Archiereyskie, moje, przesyłam, błogosławieństwo. — W Katedrze lwowskiej dnia 27. Decembr. 1667. — WWMPanów i braciey uprzejmie życzliwy pasterz i Bogomodca — Antoni Metropolita.

m. p.

L. S.

LIST ALEKSANDRA CHODKIEWICZA WOIEWODY TROCKIEGO.

Moi łaskawi Panowie Priiatale! — Zaletłwizi chutłi moi priiataelskie, dobroci priiazni Wasz-Mostel, iż przed sud Jeho Miłosti Otcz Władyi lwowskoho, prypadaet sprawa słuźebnika moieho Wasyła Semenowicza, z mieszanihom halickim Włachom Zawrykowiczom, o otniatie czerez toho Włacha żony ieho i maietnosti ruchomof wsiakoi bez dania żadnole przycziny Wasilewui ku złomu mieszkaniu w małżeństwie, szto WM samym wlepszoł wedomosti iest, ponieważ on w tak wielikoy bezprawi i ukrzywżeniu swoiem, swowolnym wziatiem żony i maietnosti uż Waszmostiam żalobu swofu napered perekladal. — Zaczim iż WMosti pri otcu Jeho Miłosti Władyci na sude tem zasiedal, maiete, proszu i żedaiu piłno, aby ste WMost maieuçi politowanie na takom zniszczeniu maietnosti Wasylewui, do ktoroie czerez swowoleństwo żony swoiey, uporne predsiewziatyli zlyi umysł Włachow prziszol, przistoinom rozsudkom rozprawy uczinili, iakoby on do maietnosti swoiey prziszol. — Bo iesliby Włach fortelew iakich zaziwat choctiel, oswietczaiu sie WMostiam, iż ia pri służe swoim, tak stali mocno choczu, iakoby i maietnost wsia onomu sia wernuła, a tot swowolny Pm potiechi nieiakoi nie odnosil. — W czom WMosti z powinnosti swoiey toho Włacha upomnite, aby i boiazń hożiu pered soboiu miel, i to uwažil, że ladaiko toie sprawy zostawiat ne budu, aż do ostatneho skonczenia sprawy, a zatem se dobroy priiazni WMostei zalecai. — Pisan w Hołohorach Miesiacu Maia 1. dnia, hodu 1605. — WMostei życzliwy priiatal i rad służiti. — Aleksander Chodkiewicz Grabia, Woiewoda Trockoi, manu propria.

WEZWANIE JOZEFA SZUMLAŃSKIEGO BISKUPA.

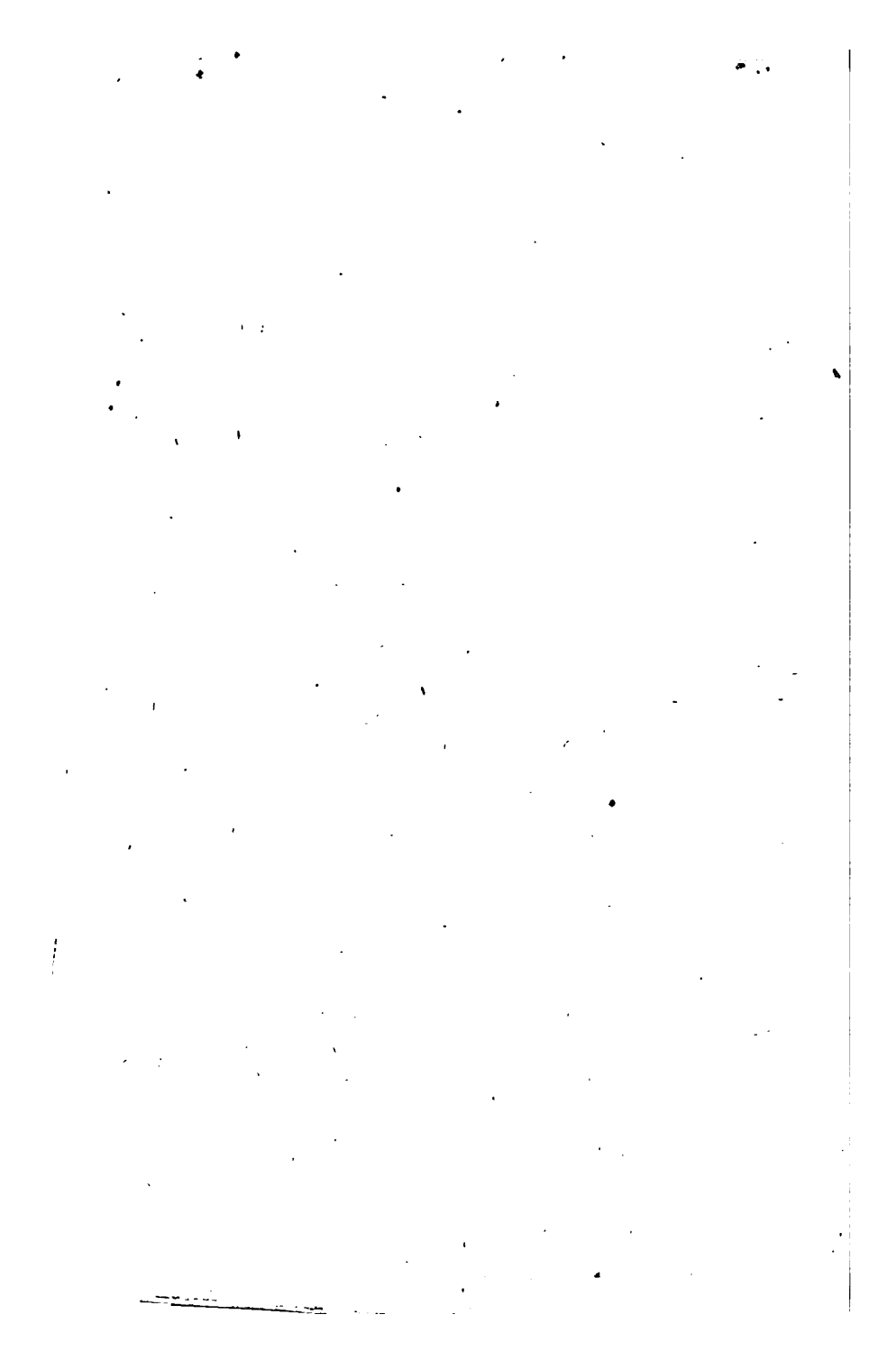
Mnie wielce Mści Panowie Bracia i w Chrystusie najmilszy synowie.— Jakom dnia wczorajszego przez Wielb: Oycy Namiestnika mego, JPanu Korendowicza Starszego w Souzie Krestonosnom, brata WMościow mnie miłościwych Panów obdestinował; iż JPan Kiriaki Papara w sądach moich Konsistorjskich, chce z JPanią tesczą swoją i JPanem Hrehórim Rusianowiczem agere de periurio, obzywając się z pewnemi dokumentis, w dowodzie słusznym, w sprawie swoiey agitującej się przed nami.— Tak ad groemium WMMMPanów z moim obezwawszy się wprzód dobrym ku WMMCPanom affektem, stym reccuro pismem, ex quo iura nadane od SS. Oyców Patriiarchów WMPanom, sic sonant, aby e medio sui dwóch do sądu episkopskiego inquantum zdarzy się, z trzecim mieć koma w Konsistorzu episkopskim sprawie, deputować Wmm. Panowie raczyli; ni w czym tedy nie chcąc derogare prawu temu, prosze na przyszły poniedziałek (ponieważ już pozew iest stronie wydany) do sądu mego o Ichmościow Panów Deputatów i Bracicy przystrzegając prawa swego i moiey Wmm. Pan: obdestinacyi.— Powolne przy tym usługi moie, braterskiey Wm. Panów z archiereyskim błogosławieństwem zalecam łasce, i oraz znam się Wm. Panów moich Mści Panów y bracicy życzliwym na zawsze Pasterzem i Bogomodlcą.— Joseph Szumlański Epp: Lw: Halic: K. P.— W Lwowskiej S. Irzego Katedrze dnia 10 Mai veteris nostri styli 1674. L. S.

NOTA 12. do stronnicy 40.

Now. Potocka, była córką Jeremiasza
Łołoskiego, który i bractwo Stauro-

pigion w szczególniejszej miał protekcyi, i do wymurowania cerkwi mieyskiej lwowskiej znacznie się przyłożył. Pani ta darowała bractwu dla ich cerkwi, odziedziczoną po rodzicach Ewangeliie w złoto oprawną, wartości 1300-czerwonych złotych.— Zostawała ta Ewangeliia w ręku bractwa lat 40. i dopiero w roku 1704. gdy Lwów przez Szwedów szturmem opanowany, a bractwo do złożenia kontrybucyi 10,000. Talarów przymuszone zostało, dostała się ta Ewangeliia w ręce Szwedów, którzy i złoto, przez siebie tylko na 1770 talarów ocenione, i książkę zabrali.— Może być że ta Ewangeliia w bibliotece upsalskiej, lub inney w Szwecyi znajduje się. Dokument oryginalny darowizny tej książki zaświadczający jest następującej treści: „Anna Mohilanka Potocka, Xiężna Moldawska, Woiewodzina krakowska, Hetmanowa wielka Koronna, Grodecka, Mściska, Dolińska, Drohińska, Medycka Starościna.— Wiadomo czynie wszystkim, a mianowicie bractwu cerkwi Lwowskiej, pod tytułem; wniebowzięcia Panny Przenajświętszey teraz i na potem będącemu, iż ia chcąc aby Pan Bóg, był miłościw duszom przodków moich i siostry mey zmarłej, których tu fundacya, przy tej zostaje cerkwi, iako też f duszy moiey, a przy tym żeby i pamiątka wiecznemi zostawała czasy, daie darmo Ewangeliie ie-sze od rodziców moich, u której oprawa szczerozłota wszystka— Która to Ewangeliia aby przy tej pomienionej cerkwi zostawała, wiecznemi czasy mieć chce i deklaruie pod klątwą cerkiewną oyców świętych. Na co dla wiary ręką własną przy zwykłej pieczęci moiey przycisnieniu podpisuie.— Data we Lwowie, dnia Aprilis 1664. Anna Potocka W. K. suu propria.





1. The first part of the document discusses the importance of maintaining accurate records of all transactions and activities. It emphasizes that proper record-keeping is essential for ensuring transparency and accountability in financial operations. This section also highlights the role of internal controls in preventing fraud and errors.

2. The second part of the document focuses on the implementation of robust risk management strategies. It outlines various risk assessment techniques and provides guidance on how to identify, measure, and mitigate potential risks. The text stresses the need for a proactive approach to risk management to protect the organization's assets and reputation.

3. The third part of the document addresses the importance of effective communication and reporting. It discusses the need for clear and concise communication channels and the role of regular reporting in keeping stakeholders informed. This section also touches upon the importance of maintaining confidentiality and data security in all communications.

4. The fourth part of the document discusses the importance of continuous improvement and monitoring. It emphasizes that organizations should regularly review their processes and procedures to identify areas for improvement. This section also highlights the role of key performance indicators (KPIs) in measuring organizational success and progress.

5. The fifth part of the document discusses the importance of compliance with applicable laws and regulations. It outlines the various legal and regulatory requirements that organizations must adhere to and provides guidance on how to ensure compliance. This section also highlights the consequences of non-compliance and the importance of staying up-to-date with changes in the regulatory environment.

6. The sixth part of the document discusses the importance of ethical conduct and corporate social responsibility (CSR). It emphasizes that organizations should operate in an ethical and transparent manner and should be committed to making a positive impact on society. This section also highlights the role of CSR in enhancing the organization's reputation and long-term sustainability.

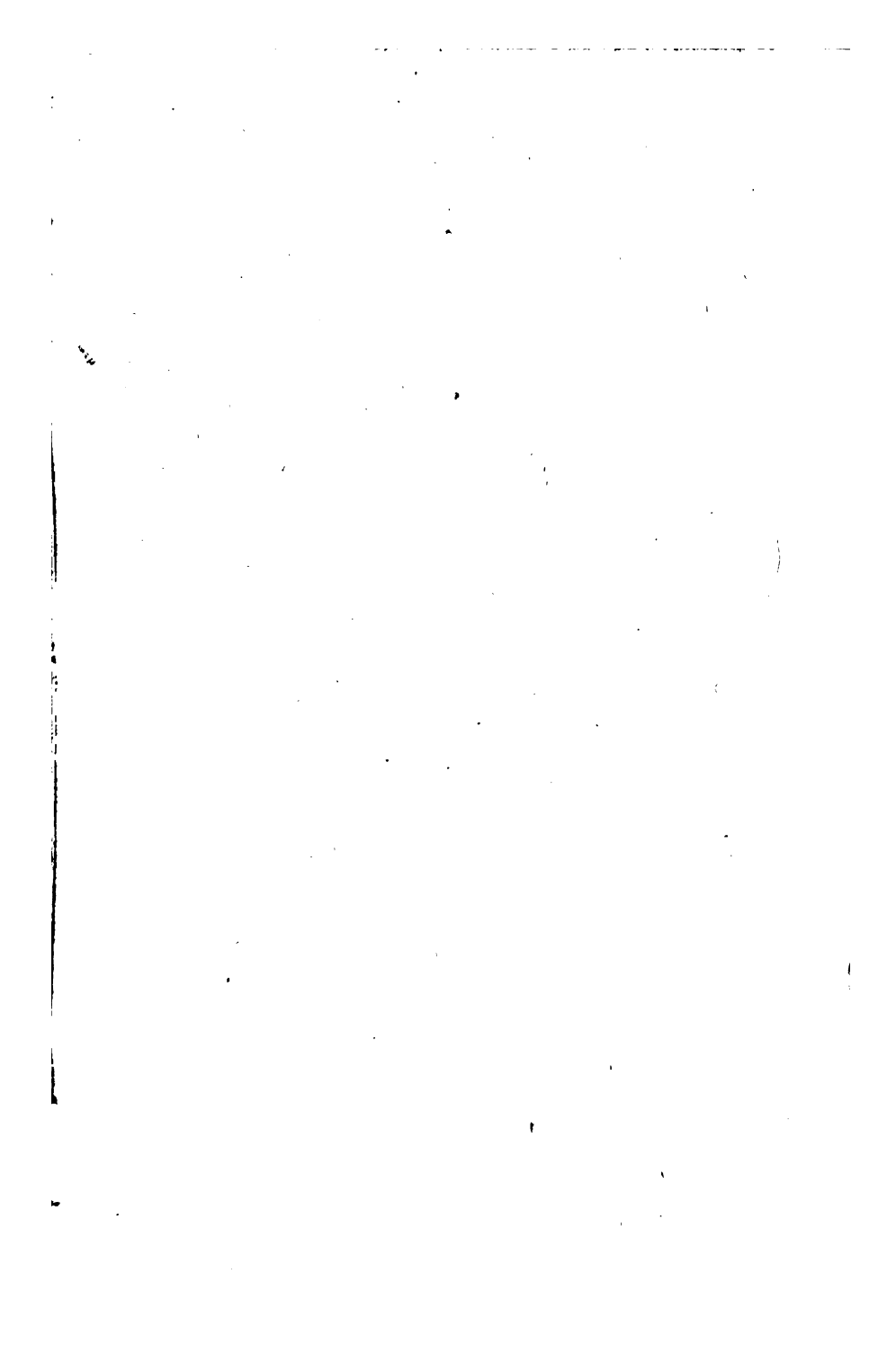
7. The seventh part of the document discusses the importance of employee training and development. It emphasizes that organizations should invest in their employees and provide them with the necessary training and resources to perform their jobs effectively. This section also highlights the role of employee development in driving organizational growth and innovation.

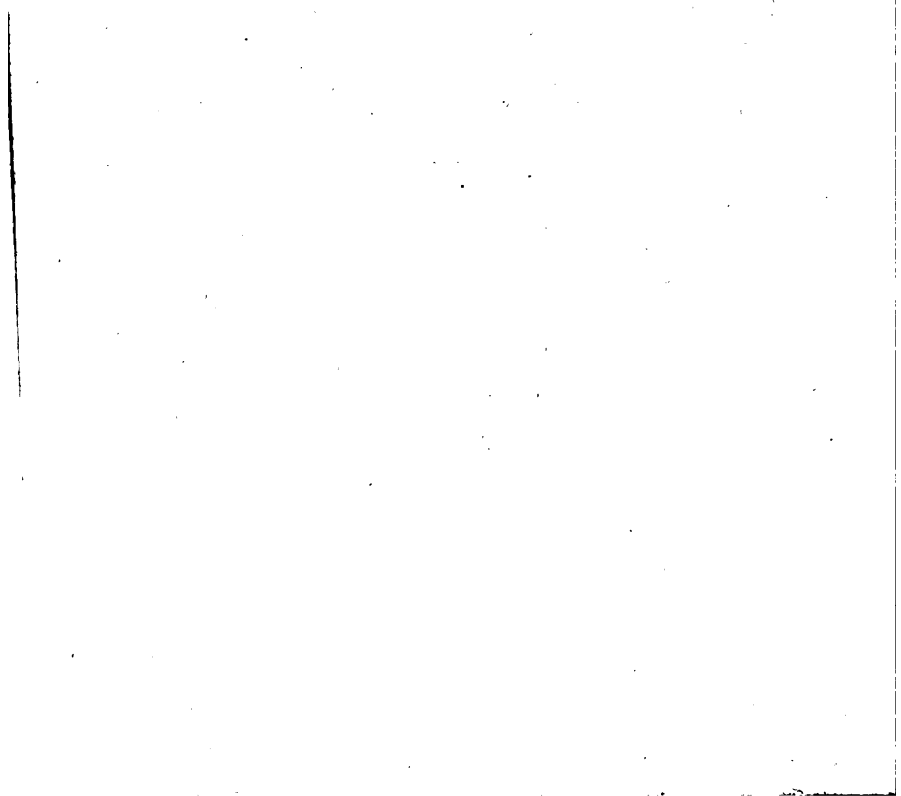
8. The eighth part of the document discusses the importance of maintaining accurate financial statements and reports. It emphasizes that organizations should ensure that their financial statements are accurate and reliable and should be prepared in accordance with applicable accounting standards. This section also highlights the role of financial reporting in providing stakeholders with the information they need to make informed decisions.

9. The ninth part of the document discusses the importance of maintaining accurate tax records and filings. It emphasizes that organizations should ensure that they are compliant with all applicable tax laws and regulations and should maintain accurate records of all tax-related transactions. This section also highlights the role of tax management in minimizing the organization's tax liability and maximizing its profitability.

10. The tenth part of the document discusses the importance of maintaining accurate legal records and filings. It emphasizes that organizations should ensure that they are compliant with all applicable laws and regulations and should maintain accurate records of all legal-related transactions. This section also highlights the role of legal management in protecting the organization's legal interests and ensuring its long-term success.

DREIEN STAUFICH.





Stanford University Libraries



3 6105 002 234 198

